

Uwagi do dokumentu „Kierunki Działań Europejskich Ministra Cyfryzacji”
zgłoszone w procesie konsultacji społecznych przez partnerów społecznych

30 września 2016 r.

Wprowadzenie

W ramach niniejszego dokumentu zestawione zostały uwagi, komentarze, opinie oraz sugestie zgłoszone przez Państwa, w trakcie procesu konsultacji materiału pt. *Kierunki Działań Europejskich Ministra Cyfryzacji*.

Przedstawione informacje zostały szczegółowo przeanalizowane pod kątem możliwości implementacji w ramach dokumentu strategicznego, zarówno w części wprowadzającej jak też w ramach poszczególnych kierunków strategicznych.

Część z nich została uwzględniona bądź zasygnalizowana w ostatecznej wersji dokumentu, niemniej jednak część uwag ma charakter wdrożeniowy i dotyczy bardziej szczegółowych aspektów funkcjonowania Ministerstwa Cyfryzacji.

W trakcie realizacji działań wdrożeniowych zakładamy możliwość kontaktu z Państwem w celu uszczegółowienia oraz rozszerzenia przedstawionych opinii oraz sugestii.

Zestawienie uwag

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
1	Dr Aleksander Tarkowski/ Centrum Cyfrowe	<p>W nawiązaniu do przedstawionego projektu dokumentu dotyczącego Kierunku Działań Europejskich Ministra Cyfryzacji, pragnę przedstawić stanowisko Centrum Cyfrowego dotyczące zaangażowania na forum europejskim Ministra Cyfryzacji.</p> <p>Z zadowoleniem odnotowujemy fakt, że <i>jednym z priorytetów Ministra Cyfryzacji będzie aktywna i zdecydowana polityka wzmacniająca nasze uczestnictwo w wypracowywaniu rozwiązań unijnych i międzynarodowych</i>, na co liczymy szczególnie w kontekście trwających prac nad Jednolitym Rynkiem Cyfrowym.</p> <p>W dokumencie widoczne jest mocne zaangażowanie Ministra w regulacje dotyczące infrastruktury związanej z nowymi technologiami. Jednakże ważne jest powiązanie kwestii infrastrukturalnych z regulacjami dotyczącymi prawa własności intelektualnej, w szczególności z prawem autorskim oraz z regulacjami obowiązującymi w środowisku cyfrowym. Wynika to z faktu, że zagadnienia te w bezpośredni sposób wpływają na tak ważne obszary jak działalność pośredników internetowych, wykorzystanie danych i funkcjonowanie europejskiej chmury obliczeniowej, text and data mining, rozwój i działalność start-upów, kierunek zmian w edukacji cyfrowej. Dlatego też niezbędne jest, by Minister Cyfryzacji aktywnie uczestniczył w debacie nad kierunkiem zmian prawa autorskiego, gdyż debata ta ma we współczesnym świecie decydujący wpływ na funkcjonowanie społeczeństwa cyfrowego. Rozumiemy, że podmiotem właściwym dla kwestii reformy prawa autorskiego jest MKiDN, jednak w kontekście cyfrowego charakteru systemu prawa autorskich i wpływu, jaki reforma prawa autorskiego może mieć na nowe technologie, uważamy że niezbędna jest współodpowiedzialność Ministra Cyfryzacji za ten proces.</p> <p>Pragniemy zwrócić szczególną uwagę na kwestie zaangażowania Ministra Cyfryzacji w reformę prawa autorskiego bezpośrednio wpływającą na takie obszary jak:</p> <ul style="list-style-type: none"> • rola platform na rynku; • własność danych; • europejska chmura obliczeniowa; • ochrona danych osobowych • geoblocking. <p>Uwagi dotyczące poszczególnych części dokumentu</p> <p><u>Kompleksowa analiza roli platform na rynku, w tym zagadnienia nielegalnych treści w internecie (str. 5)</u></p> <p>Kluczowe w debacie nad rolą platform na rynku jest uznanie za podstawową zasady minimalizacji regulacji oraz zapewnienia swobodnej, neutralnej i otwartej komunikacji przez użytkowników platform – dbając jednocześnie o poszanowanie prawa. Ekosystem internetu to wiele różnych zainteresowanych podmiotów, a jakiegokolwiek (nowe) regulacje nie mogą doprowadzić do zaburzenia równowagi pomiędzy uczestnikami tego ekosystemu. Z tego też względu jesteśmy wyraźnie przeciwni wprowadzaniu dodatkowych regulacji nakładających obowiązki na pośredników internetowych czy zwiększających zakres narzędzi właścicieli praw, o ile nie będzie się to łączyć ze zwiększeniem korzyści dla uczestników rynku (np. zwiększenie zakresu dozwolonego użytku, ochrona tzw. domeny publicznej czy ograniczenie monopolu wynikającego z praw wyłącznych). Minister Cyfryzacji powinien uwzględnić prawnoautorskie kwestie w debacie dotyczącej roli platform, ze względu na wpływ jaki mają one na współczesną komunikację i cyfrowy biznes.</p> <p>W kontekście nielegalnych treści w internecie, ważne jest, aby nie można dopuścić do sytuacji aby dostawcy Internetu lub serwisy hostingowe zmuszani byli do filtrowania treści na podstawie nakazów nałożonych przez sądy cywilne. Dyrektywa eCommerce przewiduje procedurę „notice and takedown”, czyli usunięcia treści po otrzymaniu wiarygodnej informacji o jej sprzeczności z prawem. Procedura ta w obecnym kształcie stanowi swoiste zagrożenie dla wielu fundamentalnych praw użytkowników internetu. Platformy internetowe podejmują decyzje jedynie na podstawie zgłoszeń, a użytkownik nie ma możliwości przedstawienia swojego punktu widzenia, co może prowadzić do naruszenia jego praw. Preferowanym rozwiązaniem byłoby wprowadzenie lub wzmocnienie mechanizmu sprzeciwu/ counternotice. Przekazanie kwestii</p>

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
		<p>egzekwowania praw autorskich w ręce prywatnych podmiotów, bez zapewnienia mechanizmu skutecznej kontroli sądowej, nie gwarantuje właściwej ochrony praw użytkowników i otwartości.</p> <p>Pragniemy również przy okazji dyskusji nad rolą platform zwrócić uwagę na pomysł powracający w kontekście Jednolitego Rynku Cyfrowego - wprowadzenie prawa pokrewnego wydawców. Wprowadzenie prawa pokrewnego wydawców nie rozwiąże głównych problemów, z jakimi boryka się system ochrony praw autorskich w Europie. tj. nadmiernego rozbudowania systemu uniemożliwiającego przestrzeganie prawa przez użytkowników bez przygotowania prawnego. Nie istnieją również żadne dane potwierdzające teorię, że nowe prawo rozwiąże problemy ekonomiczne, z jakimi boryka się rynek wydawniczy. Wiele problemów rynku wydawniczego bierze się ze zmieniających się relacji między popytem, podażą, kosztami i ceną. Z perspektywy dyskusji nad społeczeństwem cyfrowym warto podkreślić, że linkowanie (a wprowadzenie prawa pokrewnego wydawców ograniczy łatwość i pewność prawną linkowania do treści wydawców) to nie tylko podstawa funkcjonowania wielu modeli biznesowych, ale przede wszystkim podstawa funkcjonowania internetu, który umożliwił wielu ludziom dostęp do informacji i wiedzy. Linkowanie to również podstawa działania wielu projektów społecznościowych służących budowaniu społeczeństwa opartego na wiedzy, takich jak np. Wikipedia. Wprowadzenie prawa pokrewnego wydawców utrudni funkcjonowanie takich inicjatyw. Minister Cyfryzacji zaangażowany jest w debatę dotyczącą praw pokrewnych wydawców (np. udział min. Kołodziejskiego w spotkaniu Rady Cyfryzacji na ten temat). Jednak ze względu na wpływ jaki wprowadzenie nowego prawa może mieć na komunikację elektroniczną Minister Cyfryzacji powinien być w tej dyskusji podmiotem kluczowym.</p> <p><u>Inicjatywy dotyczące własności danych, swobodnego przepływu danych (np. między dostawcami usług w chmurze) oraz inicjatywy dotyczące europejskiej chmury obliczeniowej (str. 7)</u></p> <p>Ministerstwo słusznie zauważa, że priorytetową kwestią jest dostępność danych. Zachęcamy jednak do jeszcze szerszego zaadresowania problemu danych i nie poprzestawaniu na dostępności, ale podejmowaniu działań w kierunku otwierania zarówno danych, jak i wszelkiego typu zasobów publicznych. Wymóg otwartości zasobów publicznych wynika z przeświadczenia, że materiały finansowane ze środków publicznych powinny być dostępne dla wszystkich do swobodnego wykorzystania, gdyż stanowią nasze dobro wspólne. Otwartość zasobów publicznych wpływa pozytywnie na wydatkowanie środków publicznych - administracja może swobodnie wykorzystywać raz stworzone zasoby, nie duplikując kosztów. Poza tym otwartość zasobów sprzyja przejrzystości funkcjonowania administracji publicznej i ułatwia kontrolę obywatelską nad wydatkowaniem publicznych środków - każdy może ocenić jakość powstałych zasobów. Natomiast z ekonomicznego punktu widzenia, otwartość zasobów publicznych generuje wartość dodaną poprzez ich ponowne wykorzystywanie, zarówno o charakterze komercyjnym jak i niekomercyjnym. W naszej ocenie Minister Cyfryzacji, z uwagi na zakres swoich kompetencji, powinien być podmiotem odpowiedzialnym za kompleksową politykę dotyczącą zarówno dostępności, jak i otwartości danych.</p> <p>Ponadto w kwestii przepływu danych, należy pamiętać o dwóch wyzwaniach:</p> <ul style="list-style-type: none"> • regulacjach prawnoautorskich dotyczących danych - należy zapewnić, aby ochrona prawnoautorska nie stanowiła nieuzasadnionej przeszkody w wykorzystywaniu danych; • nowe przepisy dotyczące przepływu danych muszą uwzględniać rosnące znaczenie automatycznej analizy danych (text and data mining, TDM) w gospodarce i nauce, tak aby zapewniały one jak najszerszą swobodę stosowania TDM - na przykład poprzez wprowadzenie dozwolonego użytku. <p><u>Ochrona danych osobowych (str. 10)</u></p> <p>Mówiąc o zmianach w przepisach dotyczących ochrony danych osobowych w związku z wejściem w życie unijnego rozporządzenia, nie możemy zapominać, że z każdym dniem w gospodarce i nauce rośnie znaczenie automatycznej analizy danych - text and data mining (TDM). Dlatego należy dążyć do tego, aby regulacje dotyczące ochrony danych osobowych nie zawierały zapisów wyłączających lub ograniczających stosowanie metod automatycznej analizy danych. Celem jest aby, jeśli dane mogły być wykorzystywane na potrzeby TDM bez konieczności uzyskiwania zgody uprawnionych za każdym razem, gdy ich wykorzystanie nie prowadzi do bezpośredniego naruszenia prywatności podmiotów danych.</p> <p>W kontekście rosnącej roli TDM kluczowe jest też odpowiednie dostosowanie przepisów dotyczących ochrony baz danych sui generis. Należy rozważyć wprowadzenie dopuszczalności metod pozwalających na nieodpłatne wykorzystanie zasobów objętych prawem na potrzeby TDM - na przykład w ramach dozwolonego użytku, tak aby TDM mógł być wykonywany bez zgody autora, nieodpłatnie i również dla celów komercyjnych</p>

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
		<p><u>Harmonizacja przepisów dotyczących dostarczania treści cyfrowych oraz sprzedaży towarów przez Internet (str.13)</u></p> <p>Kwestia geoblockingu, będąca przeszkodą w rozwoju gospodarczym i cyfrowym krajów członkowskich, jest naszym zdaniem rozumiana na poziomie Unii Europejskiej zbyt wąsko - stąd też istnieje celowy byłoby zainicjowanie przez Ministra Cyfryzacji debaty na szerszą skalę. Kwestia geoblockingu obejmuje dwa odrębne wątki:</p> <ul style="list-style-type: none"> - możliwości korzystania z utworów w różnych krajach członkowskich, gdy prawo do korzystania z tych utworów zostało nabyte w jednym kraju oraz - zapewnienia, aby utwory nabywane w jednym kraju członkowskim mogły być nabywane również w innym Państwie. <p>Z punktu widzenia funkcjonowania Jednolitego Rynku cyfrowego pożądanym jest więc stan, w którym:</p> <ul style="list-style-type: none"> - z jednej strony odbiorca nabywając prawo do korzystania z utworu może z niego korzystać bez ograniczeń co do miejsca, z którego następuje odtworzenie utworu; - z drugiej strony – odbiorca na terytorium całej Unii Europejskiej może nabyć prawo do korzystania z utworów dostępnych chociażby w jednym kraju członkowskim. <p>Jednakże brak ograniczeń dostarczania treści cyfrowych przez internet nie jest możliwy w sytuacji, gdy terytorialne prawo autorskie w Unii Europejskiej nie jest zharmonizowane. Jak pokazała nasza kwietniowa akcja <i>Czytam Anne Frank, bo mogę</i> "Dziennik Anny Frank" przeszedł już do domeny publicznej w Polsce, jednak jego rozpowszechnianie nadal jest nielegalne w ojczyźnie autorki - Holandii, gdzie prawautorskie przepisy wydłużyły ochronę tego utworu. Jedynie pełna harmonizacja prawa autorskiego umożliwi w pełni funkcjonowanie Jednolitego Rynku Cyfrowego. Niezbędne jest, by Minister Cyfryzacji w debacie nad geoblockingiem podnosił również argumenty dotyczące potrzeby reformy prawa autorskiego.</p> <p><u>Struktura organizacyjna (str. 21)</u></p> <p>Niezwykle ważne jest, planowane przez Ministerstwo, wzmocnienie naszej stałej i aktywnej obecności na forum struktur unijnych związanych z szeroko rozumianym obszarem cyfryzacji. Ważne jest jednak również, z perspektywy rozwoju społeczeństwa opartego na wiedzy, włączenie w te prace (szczególnie w DG CONNECT) specjalistów zajmujących się również prawami własności intelektualnej, który zarówno wykazują się dużym zrozumieniem specyfiki funkcjonowania sieci w współczesnym świecie, jak i potrzeby osiągnięcia równowagi pomiędzy prawami autorów, pośredników i użytkowników.</p> <p>Z perspektywy dyskursu nt. zmian na poziomie europejskim, który trwa w Polsce, niezwykle ważne jest kompleksowe zaangażowanie Ministra Cyfryzacji we wszystkie obszary Jednolitego Rynku Cyfrowego. Tylko w takiej sytuacji stanowisko Polski prezentowane na forum międzynarodowym będzie spójne i nakierunkowane na zmiany odpowiadające rozwojowi technologicznemu.</p> <p><u>Konsultacje społeczne w procesie legislacyjnym oraz kontekst strategiczny (str. 22)</u></p> <p>Doceniając dotychczasowe otwarcie Ministerstwa Cyfryzacji na konsultacje społeczne, jak i funkcjonowanie platformy https://mc.gov.pl/konsultacje, pragniemy podkreślić, że niezwykle ważna jest kwestia przewidywania odpowiedniego czasu na zabranie głosu w konsultacjach społecznych. Mając pełną świadomość tego, jak skomplikowany jest proces zmian prawa na poziomie unijnym, pragniemy podkreślić potrzebę takiego planowania tych procesów, by wszystkie zainteresowane strony (w tym społeczeństwo obywatelskie) miało możliwość zabrania głosu w debacie nad proponowanymi zmianami. W przypadku dokumentów standardowych powinno być to 21 dni, w przypadku dokumentów bardziej skomplikowanych czy dłuższych proces ten powinien zostać odpowiednio wydłużony.</p> <p>Mam nadzieję, że powyższe spostrzeżenia i uwagi zostaną przez uwzględnione w toku prac nad Kierunkiem Działań Europejskich Ministra Cyfryzacji, co będzie skutkowało zaangażowaniem Ministerstwa w reformę prawa autorskiego na poziomie unijnym.</p>
2	Centrum Rozwoju	<ol style="list-style-type: none"> 1. W dokumencie jest mowa o otwartym internecie. Należałoby dodać kwestię internetu mobilnego. Ważne jest, by można było z niego korzystać także za granicą, bez konieczności kupowania karty w każdym kraju.

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
	Inicjatyw Społecznych	<p>2. Nie jest prawdą, że polskie prawo jest dostosowane do dyrektywy w sprawie dostępności stron internetowych. Nie przewidziano sankcji za nieprzebranie standardu WCAG 2.0. Wiele stron publicznych nadal jest więc niedostępnych. Niestety dotyczy to również stron ministerialnych, np. niedostępność konkursowych wniosków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego czy bazy KRS, której administratorem jest Ministerstwo Sprawiedliwości. Niezbędne jest więc wprowadzenie i egzekwowanie sankcji.</p> <p>3. Konieczne jest poszerzenie katalogu podmiotów zobligowanych do respektowania standardów WCAG. Wymóg ten bezwzględnie powinien dotyczyć banków, przewoźników kolejowych, autobusowych i lotniczych. Obecnie mają całkowitą swobodę. Wielokrotnie bywało, że bank zmienił interfejs na graficzny, a niewidomi klienci korzystający z czytników ekranu nie mogli samodzielnie zrobić przelewu czy nawet się zalogować. Zmiana banku to rozwiązanie kłopotliwe i tymczasowe; nie ma bowiem gwarancji, że bank, do którego przeniosło się konto, prędzej czy później też czegoś nie zmieni. Natomiast niedostępność stron internetowych przewoźników nie tylko ogranicza osobom niepełnosprawnym prawo do swobodnego przemieszczania się, lecz także naraża je na wysokie koszty. Z powodu niedostępności stron internetowych niektórych przewoźników lotniczych, bilety trzeba kupować u pośredników. Opłata za wystawienie biletu przez agencję wynosi co najmniej kilkadziesiąt złotych. Z powodu wadliwego systemu zakupu biletów kolejowych, trzeba kupować je w kasie. Dla osób niepełnosprawnych mieszkających kilkadziesiąt kilometrów od dworca kolejowego oznacza to, że nie skorzystają z promocji, bo bilet kupią dopiero tuż przed podróżą. Bywa też, że na pociąg, którym zamierzały jechać, nie ma już wolnych miejsc. Ponadto przez internet nie da się jednocześnie kupić biletów z różnymi zniżkami, np. dla niewidomego z przewodnikiem. Zdarza się, że kupując bilet dla przewodnika, wyświetla się komunikat o braku wolnych miejsc w przedziale, w którym ma wykupione miejsce niewidomy. System uniemożliwia wybór innego przedziału dla przewodnika, nie puszcza dalej, więc bilet zakupiony dla niewidomego trzeba zwrócić i proces rezerwacji zacząć od początku. Kwota zwracana na konto pasażera jest pomniejszana o 10%. Oczywiście problem ten wielokrotnie był zgłaszany, ale InterCity nie wprowadziło żadnych ulepszeń. Wprowadzenie standardów gwarantujących dostępność internetowych usług bankowych i transportowych to sprawa priorytetowa.</p> <p>4. W punkcie o dostępności jest też mowa o audiodeskrypcji. Należy zwiększyć liczbę programów z audiodeskrypcją. Często nie mają jej nawet te programy, które według rozpiski na stronie internetowej TVP powinny ją posiadać. Potrzebne są również uregulowania nakazujące automatyczne uruchamianie audiodeskrypcji w wyposażonych w nią programach. Jako że menu telewizorów i dekoderek nie jest udźwiękowione, a włączenie audiodeskrypcji wymaga przebrnięcia przez mnóstwo opcji, wiele osób niewidomych nie jest w stanie samodzielnie jej włączyć. Duża grupa zainteresowanych nie może więc z niej skorzystać, np. osoby starsze, niewidomi mieszkający w pojedynkę. Natomiast widz niemający problemu ze wzrokiem łatwo może audiodeskrypcję wyłączyć, więc to, że automatycznie się uruchomi, nie będzie dla niego kłopotliwe.</p> <p>5. W dokumencie powinien znaleźć się zapis o działaniach Ministerstwa na rzecz uniwersalnego projektowania. Z jednej strony powstają bowiem przepisy gwarantujące dostępność i równe traktowanie, z drugiej coraz więcej ludzi jest wykluczonych cyfrowo. Przykładem są nie tylko niedostępne strony internetowe, lecz także urządzenia z panelem dotykowym: domofony, przyciski w windzie, płyty indukcyjne, pralki, zaczynają się pojawiać dotykowe bankomaty i terminale płatnicze. Są one całkowicie niedostępne dla osób z dysfunkcją wzroku, problemami manualnymi i wielu seniorów. Ogromną rzeszę ludzi skazują na zależność i niebezpieczeństwo. Skoro z powodu braku przycisków na terminalu niewidomy klient musi podać kasjerce PIN do swojej karty płatniczej, narażony jest na kradzież, łamane jest także jego prawo do prywatności. To dyskryminacja, której państwo powinno przeciwdziałać.</p>
3	Fundacja ePaństwo	<p>Fundacja ePaństwo, zgodnie ze swoją misją, działa na rzecz rozwoju demokracji, otwartej i przejrzystej władzy oraz zaangażowania obywatelskiego. Fundacja wykorzystując moc Internetu i nowe technologie otwiera różne zasoby danych publicznych i bezpłatnie udostępnia je obywatelom. Daje obywatelom wiedzę i narzędzia do ulepszania swojego państwa. Fundacja pozyskuje i wykorzystuje dane publiczne, prowadzi własny serwis udostępniający dane oraz uczestniczy w projektach zbieżnych z misją Fundacji realizowanych w krajach członkowskich Unii Europejskiej.</p> <p>Podobnie, jak Minister Cyfryzacji w preambule konsultowanego dokumentu, tak i Fundacja jest świadoma, że większość przepisów regulujących obszary działalności Fundacji tworzone są na poziomie Unii Europejskiej. Fundacja stara się na bieżąco śledzić rozwój regulacji w tym zakresie i wyraża zadowolenie, że Minister wśród innych priorytetów swojej działalności uznał systemowy i strategiczny udział w pracach instytucji Europejskich.</p> <p>Fundacja deklaruje chęć wsparcia Ministra w działaniach na rzecz regulacji wolnej, neutralnej i otwartej sieci internetowej. W tym kontekście chętnie przekażemy nasze uwagi odnośnie Strategii jednolitego rynku cyfrowego w obszarach kompleksowej analizy roli platform na rynku, w tym zagadnienia nielegalnych treści w internecie oraz w toku dalszego przeglądu dyrektywy o prywatności elektronicznej. Jako organizacja społeczna włączyliśmy się również w pracę ICANN, o której wspomina się w Kierunkach.</p>

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
		<p>Doceniając aktywną rolę Ministerstwa musimy jednak wyrazić naszą krytykę, że realizowane przez rząd polski regulacje w tym zakresie dalece odbiegają od standardów międzynarodowych. Przyjęte w ostatnim czasie przepisy ustawy o działaniach antyterrorystycznych, zmian w przepisach ustawy o policji oraz projekt nowelizacji ustawy o grach hazardowych niosą za sobą ryzyko nieproporcjonalnego ograniczenia dostępu do treści internetowych oraz mogą w poważny sposób zagrażać prywatności użytkowników, co stoi w sprzeczności z treścią komunikatu Komisji platformy internetowej i jednolitego rynku cyfrowego "Szanse i wyzwania dla Europy {SWD(2016) 172 final}". Szczególnie w postulowanym m.in. w tym dokumencie oraz zadeklarowanym przez Ministra Cyfryzacji respektowaniu procedury notice & takedown.</p> <p>Cieszy nas zaangażowanie Polskie w prace nad zmianą dyrektywy o prywatności i łączności elektronicznej związane z dostosowaniem jej przepisów do zmieniających się okoliczności oraz rozporządzenia ogólnego o ochronie danych osobowych. Zwracamy przy okazji uwagę na konsekwencje wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 13 maja 2014 r.(Google Spain SL i Google Inc. przeciwko Agencia Española de Protección de Datos (AEPD) i Mario Costeja González) oraz przepisów rozporządzenia ogólnego, które mogą negatywnie wpłynąć na rozwój serwisów wykorzystujących publiczne dane pochodzące z jawnych rejestrów publicznych oraz na ryzyko usuwania z wyników wyszukiwania danych osób podejrzanych o przestępstwa (np. korupcyjne) poprzez zaangażowanie np. opisanych w danym artykule osób trzecich do złożenia wniosku o usunięcie artykułu z treści wyszukiwania. Oczekujemy jednocześnie na działania Ministra w obszarze kształtowania polityki państwa w zakresie ochrony danych osobowych, o której mowa w ustawie z dnia 4 września 1997 r. o działach administracji rządowej w kontekście dostosowywania polskiego prawa do postanowień rozporządzenia ogólnego.</p> <p>Deklarujemy wsparcie dla działań Ministra w obszarze udostępniania danych badawczych, tj. realizacji zadań, o których mowa w Komunikacie Komisji pt. Europejska inicjatywa dotycząca przetwarzania w chmurze - budowanie w Europie konkurencyjnej gospodarki opartej na danych i wiedzy, szczególnie w zakresie prac nad chmurą dla otwartej nauki. Zgadza się bowiem ze stanowiskiem wyrażonym w powyższym komunikacie, że barierą do wykorzystywania danych naukowych jest oprócz braku ich powszechnej publikacji, niski poziom interoperacyjności oraz fragmentacja baz danych. Wierzymy, że działania te będą również wsparte w toku częściowej implementacji Planu działania UE na rzecz administracji elektronicznej na lata 2016-2020 – Przyspieszenie transformacji cyfrowej w administracji" (COM2016-179) dokumentem Kierunki Działań Strategicznych Ministra Cyfryzacji w obszarze informatyzacji usług publicznych oraz Programem otwierania danych publicznych.</p> <p>Cieszy nas zauważenie przez Ministra problemu neutralności sieci. Oprócz wskazanych w Kierunkach działań Urzędu Komunikacji Elektronicznej konsultującego wytyczne BEREC odnośnie stosowania tzw. rozporządzenia TSM, warto pamiętać o opracowanym wcześniej przez Urząd dokumencie Łańcuch wartości w Internecie i potencjalnych modelach funkcjonowania rynku, w którym przedstawiono ogólne kierunki gwarancji neutralności sieci oraz o przyjętych 26 lutego 2015 r. zasadach neutralności sieci opracowanych przez amerykańską Federalną Komisję Komunikacji (Federal Communications Commission).</p> <p>Polska mimo podjętych deklaracji nie najlepiej radzi sobie jeszcze z wdrożeniem zasady dostępności stron internetowych sektora publicznego. Zdaniem ekspertów z Fundacji Widzialni zaledwie 12% stron internetowych spełnia warunki WCAG. Obserwujemy z nadzieją prace Grupy ds. Dostępności zasobów internetowych Szerokiego Porozumienia na Rzecz Umiejętności Cyfrowych oraz aktywny udział Polski w ustalaniu treści nowej dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie dostępności stron internetowych instytucji sektora publicznego. W naszej opinii te działania powinny mieć, z uwagi na wartość przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu priorytet w toku prowadzenia polityki informatyzacji.</p> <p>Większego zaangażowania ze strony Ministra oczekivalibyśmy również w obszarze realizacji projektu „Łącząc Europę” w segmencie stworzenia jednego portalu dostępu do informacji publicznej i zwiększenie zakresu dostępności informacji publicznych do ponownego wykorzystania (konkurs: Open Public Data). Być może Minister podejmuje działania w tym zakresie, ale nie wynika to bezpośrednio z informacji zawartych w Kierunkach.</p> <p>Ważna deklaracja Ministra dotycząca potrzeby respektowania prawa człowieka w internecie jest spójna z wartościami Fundacji. Wskazujemy, że Minister może odwoływać się w tych działaniach również do rezolucji Rady Praw Człowieka ONZ dotyczącej ochrony, promocji i korzystania z praw człowieka w Internecie. Mamy nadzieję, że Minister z uwagi na przekrojowy charakter rezolucji będzie działała na rzecz jej implementacji przez innych członków Rady Ministrów oraz przez instytucje Unii Europejskiej.</p> <p>Na koniec warto wspomnieć o potrzebie doprecyzowania sposobów konsultowania dokumentów dotyczących cyfryzacji z obywatelami, przedsiębiorcami i organizacjami pozarządowymi. Minister słusznie wskazuje, że proces włączenia interesariuszy w konsultacje jest kluczowy dla powodzenia realizacji skutecznej polityki gwarantującej zasady jednolitego rynku cyfrowego, ale zabrakło nam konkretnych propozycji w tym zakresie, chociażby poprzez zmianę funkcjonowania Rady ds. Cyfryzacji rozszerzając jej działalność jako ciała „dwóch prędkości” tzn. niezależnie od stałych zadań wykonywanych przez stałą grupę członków, działałaby ona również jako</p>

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
		<p>swoisty hub dla informacji zwrotnej dotyczącej szeroko pojętej polityki cyfryzacji. Zwracamy również uwagę na konsultowany obecnie dokument Rady Europy określający wytyczne przeprowadzania konsultacji publicznych. Fundacja za pośrednictwem swojego dyrektora programowego będącego jednocześnie członkiem Obywatelskiego Forum Legislacji będzie składała uwagi do tego dokumentu. Być może również Minister Cyfryzacji uzna, że warto włączyć się w pracę nad tym dokumentem.</p> <p>Liczmy na życzliwe przyjęcie naszych uwag oraz rozważenie obszarów potencjalnej współpracy zgodnie ze złożonymi przez nas deklaracjami.</p>
4	Marek Zwoliński/ Prezes Fundacji Widzialni	<p>Bardzo cieszy nas, że w sprawie Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady o dostępności stron internetowych instytucji sektora publicznego Ministerstwo Cyfryzacji "dążyło do przyjęcia dyrektywy o możliwie szerokim oddziaływaniu".</p> <p>Dobrą wiadomością jest również, że dyrektywa nie będzie pretekstem do obniżania wymagań już obowiązujących w Polsce. Mamy nadzieję, że implementacja dyrektywy poprawi dostępność wszystkich serwisów publicznych.</p> <p>Popieramy również potrzebę stworzenia katalogu podmiotowo - przedmiotowego i deklarujemy w tym zadaniu nasze wsparcie.</p> <p>Czujemy się w obowiązku wyjaśnić także, że kompromis dotyczący punktów 1.2.4 i 1.2.5 WCAG 2.0 podyktowany był brakiem możliwości technologicznych w 2011 roku, kiedy to konsultowany był zał. nr 4 do Rozporządzenia o KRI. Dziś takie możliwości istnieją. Napisy na żywo można realizować metodą respeakingu. Rozpoznawanie mowy i przekład jej na tekst jest stale rozwijany i daje dobre efekty. Nasza Fundacja z powodzeniem stosuje napisy na żywo podczas transmisji z konferencji od 2013 roku. Audiodeskrypcja na żywo rozwija się zaś od czasu Euro 2012 roku podczas wydarzeń sportowych i jest wykorzystywana m.in. podczas transmisji telewizyjnych.</p> <p>Wyrażamy nadzieję, że podczas prac nad wdrożeniem dyrektywy oraz w przyszłości nad Europejskim Aktem o Dostępności i Dyrektywą audiowizualną dostępność stron www stanie się obowiązkiem także dla innych wrażliwych społecznie sektorów oraz mediów.</p> <p>Wierzmy, że przy okazji takich działań jak zlecenie de facto zadań publicznych sektorowi komercyjnemu np. wypłata 500+ przez banki Ministerstwo Cyfryzacji będzie wymagało stosowania standardu dostępności.</p> <p>Zwracamy uwagę również na poważny problem z niedostępnością systemów rezerwacji i zakupu biletów m.in. w instytucjach kultury i sportu. Systemy te dostarczane są instytucjom realizującym zadania publiczne jako systemy zamknięte i ich dostosowanie możliwe jest tylko przez twórców.</p>
5	Marta Poślad Dział Spraw Publicznych w Europie Środkowo- Wschodniej/ Google	<p>W nawiązaniu do ogłoszonych przez Ministerstwo Cyfryzacji konsultacji w sprawie Kierunków Działań Europejskich Ministra Cyfryzacji, przedstawiamy stanowisko Google Poland w powyższej sprawie.</p> <p>Chcemy na wstępie podkreślić pełną gotowość Google do współpracy przy niezwykle ważnym z punktu widzenia interesu Polski zadaniu polegającym na współtworzeniu Jednolitego Rynku Cyfrowego. Wierzmy, że proces ten powinien być oparty na jasnych zasadach i najlepszych praktykach płynących z doświadczeń wszystkich państw członkowskich UE, otwartym i partnerskim dialogu społecznym oraz strategicznym współdziałaniu instytucji rządowych z przedstawicielami organizacji pozarządowych oraz firm.</p> <p>Google od lat aktywnie uczestniczy w tworzeniu obywatelskiego społeczeństwa informacyjnego. Nasze działania obejmują zarówno inicjatywy na rzecz podnoszenia kompetencji cyfrowych Polaków i budowanie strukturalnego wsparcia dla młodych przedsiębiorców, rozwijanie i promowanie współpracy środowisk naukowych z biznesem, wsparcie dla rozwoju innowacyjnych spółek i startupów, zwalczanie naruszeń prawa autorskiego w sieci, aż po cyfryzację i popularyzację dostępu do najważniejszych dzieł historii i kultury Polski (m.in. od 2012 r. współpracujemy z placówkami kulturalnymi przy udostępnianiu i promocji polskiej kultury na świecie poprzez platformę Google Cultural Institute).</p> <p>Dalszy rozwój Jednolitego Rynku Cyfrowego</p>

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
		<p>Jednolity Rynek Cyfrowy to szansa na przyspieszenie wzrostu w Europie, dlatego bardzo istotne są działania podejmowane na rzecz jego dalszego rozwoju. Szacuje się, że może on przyczynić się do wypracowania nawet 415 mld euro rocznie w europejskiej gospodarce i stworzenia setek tysięcy miejsc pracy. Osiągnięcie tego celu będzie możliwe przy zniesieniu nadmiernych ograniczeń regulacyjnych, stworzeniu jednego zbioru zasad dla całej Unii Europejskiej i uwspólnienia 28 rynków krajowych na potrzeby gospodarki cyfrowej. Podzielamy stanowisko Ministerstwa Cyfryzacji, że priorytetowe powinny być kwestie związane z łatwiejszym dostępem do towarów i usług cyfrowych w całej Europie oraz dalsze inwestycje w infrastrukturę ICT i nowe technologie.</p> <p>Bardzo ważne jest dostosowanie ram regulacyjnych do nowych realiów rynkowych. Popieramy dalszą harmonizację prawa w zakresie Jednolitego Rynku Cyfrowego, w tym co do zasady przyjęcie projektów regulacyjnych KE: <i>Dyrektywy w sprawie niektórych aspektów umów o dostarczanie treści cyfrowych</i> (COM 2015, 634) oraz <i>Rozporządzenia w sprawie zapewnienia możliwości transgranicznego przenoszenia na rynku wewnętrznym usług on-line w zakresie treści</i> (COM 2015, 627). Zwracamy jednak uwagę na niepokojące aspekty pierwszego z wymienionych projektów. Przede wszystkim jego zakres określony jest zdecydowanie zbyt szeroko i wykracza poza "sprzedaż treści cyfrowych", obejmując także usługi online. Co więcej stara się też objąć treści dostarczane użytkownikom nieodpłatnie, posługując się chybioną koncepcją "danych jako ekwiwalentu", która w rzeczywistości gospodarczej nie występuje. Tego rodzaju nadregulacja, mająca pozornie na celu ochronę konsumentów, może doprowadzić do likwidacji dużej ilości usług online, pozbawiając konsumentów wyboru i dostępu do darmowych ofert. Finalnie może to też doprowadzić do obniżenia międzynarodowej konkurencyjności państw europejskich.</p> <p>Rozwój kompetencji cyfrowych</p> <p>Kluczowe dla prac nad utworzeniem Jednolitego Rynku Cyfrowego jest wsparcie dla umiejętności cyfrowych Europejczyków. 40% europejskich pracowników nie ma odpowiednich kompetencji cyfrowych. W najbliższej przyszłości 90% stanowisk będzie wymagało pewnego poziomu takich umiejętności. Według ostrożnych szacunków do 2020 r. 900 tys. miejsc pracy w UE będzie nieobsadzonych z uwagi na tę lukę kompetencyjną. W związku z tym w 2013 r. Komisja Europejska powołała do życia wielostronną Wielką Koalicję na Rzecz Cyfrowych Miejsc Pracy (<i>Grand Coalition for Digital Jobs</i>). W 2015 r. w ramach prac tej Koalicji Google zobowiązał się, że do końca 2016 r. pomoże 1 milionowi Europejczyków we wzmocnieniu ich zawodowych umiejętności cyfrowych. W lutym 2016 r. zobowiązanie to zostało podwojone - celem Google jest obecnie przeszkolenie 2 milionów Europejczyków do końca 2016 r. Szkolenia prowadzone są w ramach programu o nazwie Growth Engine. Również w Polsce, Google angażuje się aktywnie w rozwój kompetencji cyfrowych oraz gospodarki i kultury opartych na technologiach cyfrowych. W 2015 r. uruchomiliśmy <i>Internetowe Rewolucje</i> - program edukacji cyfrowej będący polską częścią inicjatywy Growth Engine. Jego celem jest podniesienie kompetencji cyfrowych polskich MŚP, studentów oraz szkolenie kadr mogących w przyszłości modernizować lokalne firmy.</p> <p>Rozwój przedsiębiorczości, poprawienie konkurencyjności polskich przedsiębiorstw, rozwój eksportu, e-commerce</p> <p>Do roku 2020 spodziewany jest globalny wzrost liczby internautów, co oznacza także konsumentów online, do ponad 5 miliardów. Platformy handlu i promocji w internecie istotnie obniżają koszt dotarcia do nowych klientów z produktem. Istotniejszy jest popyt globalny na dany produkt, zaś coraz mniejsze znaczenie ma odległość geograficzna. Rozwój nowoczesnej i internetowej przedsiębiorczości będzie miał kluczowe znaczenie w kontekście tworzonego Jednolitego Rynku Cyfrowego, dającego szansę na szybki rozwój rynków zbytu poza Polską a zatem również na wzrost możliwości eksportowych polskich firm.</p> <p>Z punktu widzenia strategii rozwoju polskiego eksportu niezwykle ważne jest, by polscy producenci wychodzili na świat pod własną marką, a nie byli tylko dostawcą produktu dla zagranicznych marek. Pozytywnymi przykładami są tu m.in. polskie firmy kosmetyczne oraz producenci okien i mebli. Dzięki nowoczesnym technologiom nawet młode firmy mogą od razu rozwijać się za granicą, bez konieczności budowy kosztownej sieci sprzedaży. Polska już może się chwalić świetnymi przykładami innowacyjnych firm typu <i>born global</i>, które od razu weszły na zagraniczne rynki, np. z sektora obsługi klienta i marketingu.</p> <p>Istotne jest zatem zidentyfikowanie działań mających na celu pomoc polskim małym i średnim firmom w wyjściu z pułapki bycia podwykonawcami, których główną przewagą konkurencyjną są niskie koszty pracy. Kluczowy jest również rozwój nowych kompetencji w organizacjach handlowych tj. umiejętność budowania i zarządzania obecnością marek w internecie, aktywne zarządzanie danymi w celu optymalizacji sprzedaży, budowanie relacji z klientem oraz kompetencje planowania marketingu internetowego.</p> <p>Tymczasem raport Digital Economy Lab Uniwersytetu Warszawskiego i dane Eurostatu (indeks DESI) dowodzą, że polskie MŚP mają problem z przyjmowaniem rozwiązań cyfrowych, które upraszczają i przyspieszają procesy decyzyjne i zarządcze (systemy EDI i ERP), pozwalają na efektywniejsze zarządzanie zasobami i analitykę biznesową (chmura obliczeniowa), upraszczają transakcje (e-handel czy e-faktury), pozwalają budować relacje z otoczeniem firmy (systemy CRM, media społecznościowe) lub ułatwiają dotarcie do nowych klientów i wkroczenie na nowe rynki (e-handel, ERP). Obecnie tylko 3% polskich MŚP sprzedaje towary i usługi za granicę za pośrednictwem internetu.</p>

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
		<p>Kierunkiem, który mógłby być szczególnie wspierany przez Ministerstwo Cyfryzacji jest szersze wykorzystanie chmury obliczeniowej i wielkich zbiorów danych (big data) przez polskie MSP. W obu przypadkach możliwe jest uzyskanie wielkich korzyści dla całej gospodarki, poprawa jej efektywności i konkurencyjności. Pomocna może być tu adopcja rozwiązań chmurowych w systemach publicznych oraz konsekwentny przegląd prawodawstwa pod kątem przepisów utrudniających ich wykorzystanie. W tym miejscu pozwalamy sobie z dumą nadmienić, że w warszawskim biurze Google pracuje drugi pod względem liczebności (po centrali w Mountain View) zespół inżynierów pracujących na rozwiązaniach zarządzającymi infrastrukturą chmurową Google na całym świecie. Naszą ambicją jest, aby tworzone przez nich rozwiązania, dzięki którym nasze centra danych wykazują nadzwyczajną efektywność i bezpieczeństwo danych, wykorzystywane były także przez polskie firmy.</p> <p>Dalsze wsparcie regulacyjne dla startupów, wymiana doświadczeń, współpraca nauki z biznesem</p> <p>Jednym z priorytetowych działań Google na polskim rynku jest stworzenie ekosystemu, który z jednej strony pozytywnie wpłynie na możliwości rozwijania własnych pomysłów biznesowych lokalnych przedsiębiorców, z drugiej stanie się platformą do wzajemnej inspiracji i wymiany doświadczeń. Dlatego właśnie w listopadzie 2015 r. na warszawskiej Pradze powstał Campus Warsaw, ośrodek środkowoeuropejskiej przedsiębiorczości startupowej oraz miejsce, w którym wsparcie mogą uzyskać wszystkie osoby, które chcą rozwijać swoje projekty biznesowe i uczestniczyć w życiu społeczności przedsiębiorców-innowatorów. Campus Warsaw zdobył zainteresowanie już ponad 6000 osób, z czego polscy przedsiębiorcy stanowią 72% tej społeczności.</p> <p>Współpraca i reprezentowanie wspólnego stanowiska w zakresie Jednolitego Rynku Cyfrowego przez państwa z regionu Europy Środkowo-Wschodniej</p> <p>Istotne jest, naszym zdaniem, wzmocnienie i zacieśnianie współpracy z krajami regionu - zwłaszcza w gronie państw Grupy Wyszehradzkiej. W kontekście ostatnich wydarzeń na szczeblu europejskim niezwykle ważne jest wypracowanie wspólnej dla regionu strategii w kwestiach związanych z rozwojem innowacji oraz Jednolitym Rynkiem Cyfrowym oraz aktywne promowanie jej na forum UE. Wymagać to będzie wzmoczonego wysiłku w celu włączenia do grupy państw pozytywnie nastawionych do Jednolitego Rynku Cyfrowego krajów naszego regionu, które dotychczas pozostawały mniej aktywne. Jest to także szansa na objęcie wiodącej roli w tej grupie - Polska jest obecnie w niej jedynym dużym państwem, a trzecim pod względem dochodu narodowego. Pod względem interesów ekonomicznych, w tym koncentracji na eksporcie, jest nam bliżej do małych gospodarek północnej Europy, niż do dużych państw Europy Zachodniej, nadal borykających się ze skutkami kryzysu finansowego i coraz mniej entuzjastycznych wobec polityk gospodarczych ukierunkowanych na innowacje.</p> <p>Dostęp do kultury online</p> <p>Dziedzina, w której rewolucja cyfrowa i upowszechnienie internetu spowodowały być może najbardziej fundamentalne zmiany, jest rynek dóbr kultury. Produkcja, dystrybucja i konsumpcja treści w postaci cyfrowej zmienia ustalone przez dekady łańcuchy wartości oraz zwyczaje użytkowników. Procesy te zachodzą gwałtownie i nie należy spodziewać się rychłej stabilizacji - wystarczy spojrzeć na postępy w mobilnym dostępie do treści czy adopcji usług strumieniowania treści audiowizualnych. Cyfryzacja dziedzictwa kulturowego jest też wielką szansą na zachowanie i szerokie udostępnianie wiedzy o historii i kulturze oraz popularyzację wartości poprzez edukację cyfrową w ramach współpracy z ekspertami. Platformy takie jak YouTube i Google Cultural Institute umożliwiają docieranie do globalnych społeczności użytkowników oraz promocję polskiej kultury i sztuki na całym świecie.</p> <p>Nowe technologie pozwalają także lepiej zabezpieczać materiały cyfrowe, a poprzez zaspokajanie potrzeb użytkowników i innowacje dedykowane dla wspierania twórców i ochrony właścicieli praw autorskich zwalczać piractwo. Jeszcze niedawno nieautoryzowany dostęp do muzyki zagrażał branży fonograficznej. Obecnie, dzięki dostępności tanich, wygodnych i kompletnych źródeł legalnych, piractwo muzyczne zanika, a dochody przemysłu muzycznego rosną po prawie dwóch dekadach spadków. Podobnie dzieje się w branży filmowej, a firmy internetowe coraz chętniej same inwestują w produkcje wysokiej jakości. Wierzymy, że przyszłość przemysłów rozrywkowych leży w odpowiednim wykorzystaniu możliwości, które tworzy internet, a nie w próbach zatrzymania postępu i ochrony starych modeli dystrybucji treści, które ignorują zmieniające się potrzeby i aspiracje konsumentów.</p> <p>Ochrona i rozwój kreatywności online jest dla nas priorytetem. Platformy internetowe, takie jak YouTube, pozwalają twórcom na zdobywanie odbiorców bez pośrednictwa i kontroli, demokratyzując i aktywizując kulturę. Najbardziej służy to twórcom lokalnym, którzy nie mieliby w innej rzeczywistości szans dotarcia ze swoją ofertą. Na wszystkich naszych platformach angażujemy się w zwalczanie naruszeń praw autorskich, współpracę z właścicielami tych praw oraz ochronę naszych użytkowników. Sztandarowym przykładem jest tu opracowany przez naszą firmę system Content ID, umożliwiający uprawnionym posiadaczom praw autorskich skuteczne i zautomatyzowane zarządzanie treściami na platformie YouTube.</p> <p>Odnosząc się do kwestii platform internetowych na rynku, wskazanej w dokumencie <i>Kierunki Działań Europejskich Ministra Cyfryzacji</i>, za sprzyjający gospodarce internetowej kierunek uważamy stanowisko Ministerstwa, by wszelkie działania były projektowane tak, aby nie nakładać zbędnych obciążeń administracyjnych, które</p>

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
		<p>mogłyby zaszkodzić innowacyjności. Wydaje się być dobrą praktyką, by wszelkie zmiany regulacyjne uwzględniały dynamikę rozwoju rynku cyfrowego. Dalsza współpraca w grupie państw sprzyjających innowacyjności pozwoli na wypracowanie wspólnego stanowiska w sprawie priorytetowych kierunków Jednolitego Rynku Cyfrowego.</p> <p>Chcielibyśmy w tym miejscu zwrócić uwagę na niezwykle istotną część strategii Jednolitego Rynku Cyfrowego, jaką jest reforma prawa autorskiego UE. Przedkładamy pod rozważenie Pani Minister, aby Ministerstwo Cyfryzacji aktywnie współkształtowało politykę w tym zakresie, zważywszy na fakt, że nadchodzące reformy dotyczą wprost prawa autorskiego w kontekście cyfrowym. Większość działań, zarówno podejmowanych przez podmioty komercyjne jak i indywidualnych obywateli, ma w internecie doniosłość na gruncie prawnoautorskim. Zmiany w obecnym systemie będą miały więc fundamentalny wpływ zarówno na warunki funkcjonowania wszystkich sektorów gospodarki internetowej, ale także na dostęp obywateli do wiadomości, wiedzy czy rozrywki. Ministerstwo Cyfryzacji, będąc odpowiedzialne za rozwój gospodarki elektronicznej oraz społeczeństwa informacyjnego, powinno rozważyć starania, aby stanowisko w trwających już pracach było nakierowane na wzrost gospodarczy, rozwój innowacyjnych usług i zwiększanie dostępności treści dla obywateli.</p> <p>Taką samą kluczową rolę Ministerstwo Cyfryzacji może odgrywać w pracach nad przedstawionym już przez Komisję Europejską projektem nowelizacji dyrektywy o audiowizualnych usługach medialnych. Dotychczasowe przepisy w tym zakresie opracowane zostały w poprzedniej kadencji przez Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji i stanowią dobrą podstawę do rozwoju rynku cyfrowych usług medialnych w Polsce. Od czasu wejścia w życie przepisów udowodniona została także skuteczność metody samoregulacji branżowej (np. Kodeks dobrych praktyk w zakresie ochrony małoletnich). Jako niepokojące należy natomiast wskazać próby zrównania regulacji różnego rodzaju usług internetowych (VoD, platformy UGC) z tradycyjnymi nadawcami, mając na uwadze zupełnie inne warunki, w jakich te podmioty operują.</p> <p>Google w pełni także popiera koncepcję wielostronnego modelu zarządzania internetem, w którym decyzje są podejmowane wspólnie przez wszystkich interesariuszy ekosystemu internetowego (rządy, organizacje społeczne, użytkownicy oraz firmy), co stanowi gwarancję utrzymania otwartego, innowacyjnego i niepodzielnego charakteru internetu. Ministerstwo powinno, naszym zdaniem, nadal sprzeciwiać się fragmentacji internetu i wszelkim działaniom, które mogą naruszyć jego niepodzielny i otwarty charakter i zagrażającym swobodnemu przepływowi informacji. Niezwykle ważne jest poparcie Ministerstwa Cyfryzacji dla zasady równej ochrony praw człowieka online i offline, zwłaszcza prawa do wolności słowa, informacji i prywatności.</p> <p>Na duże uznanie zasługuje zarówno dotychczasowe zaangażowanie Ministerstwa Cyfryzacji w prace na poziomie UE, np. dotyczące ochrony danych osobowych, jak i zapewnienie aktywnej roli Polski w grupie państw wspierających innowacyjność. Jak słusznie wskazuje konsultowany dokument na samym wstępie, to na poziomie UE zapada obecnie zdecydowana większość merytorycznych decyzji i bez udziału w tych procesach na odpowiednio wczesnym etapie, interes Polski będzie w nich pomijany. Ważne jest także angażowanie polskich ekspertów (np. skupionych w Radzie ds. Cyfryzacji) w prace trwające w Brukseli, Strasburgu oraz wszelkiego rodzaju międzynarodowych gremiach i konferencjach. W tym kontekście obiecująco brzmią zapowiedzi zwiększenia liczebności zespołu Stałego Przedstawicielstwa RP w Brukseli zajmującego się kwestiami cyfrowymi.</p> <p>Przemiany gospodarcze oraz technologiczne ostatnich lat spowodowały, iż kwestie cyfrowe stały się strategicznym elementem polityki gospodarczej Unii Europejskiej. Mamy nadzieję, iż powyższe rekomendacje i uwagi okażą się przydatne. Chcielibyśmy również po raz kolejny podkreślić naszą gotowość do uczestniczenia w procesie konsultacji oraz wsparcia Ministerstwa w wypracowaniu rozwiązań na rzecz rozwoju polskiej przedsiębiorczości i innowacyjności.</p>
6	Włodzimierz Schmidt/ Prezes Zarządu Związku Pracodawców Branży Internetowej IAB Polska	<p>W związku z trwającymi obecnie konsultacjami dokumentu pt. kierunki działań europejskich Ministerstwa Cyfryzacji (dalej: „<i>Kierunki Działań Europejskich</i>”), IAB Polska z zadowoleniem przyjmuje deklarację aktywnego udziału Polski (reprezentowanej przez Ministerstwo Cyfryzacji) w działaniach legislacyjnych związanych z realizacją strategii Jednolitego Rynku Cyfrowego podejmowanych na poziomie unijnym.</p> <p>Z równie dużym zadowoleniem i nadzieją na owocną współpracę przyjmujemy również wyrażoną w Kierunkach Działań Europejskich wolę prowadzenia przez Ministerstwo Cyfryzacji szerokich konsultacji społecznych w toku prac legislacyjnych, w których to, jak wskazuje Ministerstwo Cyfryzacji, „<i>głos wszystkich interesariuszy musi być mocno słyszany</i>”. IAB Polska, jako organizacja zrzeszająca przedstawicieli branży handlu elektronicznego, a zatem podmioty żywo zainteresowane przebiegiem prac legislacyjnych opisanych w Kierunkach Działań Europejskich, będzie aktywnie uczestniczyło w zapowiadanych konsultacjach społecznych, licząc, że sformułowane uwagi przyczynią się do rozwoju rynku cyfrowego.</p>

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
		<p>[prace legislacyjne na poziomie unijnym]</p> <ol style="list-style-type: none"> <li data-bbox="465 336 2051 440">1. Na wstępie IAB Polska pragnie wskazać, że w Kierunkach Działań Europejskich w sposób prawidłowy zidentyfikowano zapowiadane (bądź już realizowane) przez Komisję Europejską prace legislacyjne, które mają na celu realizację strategii Jednolitego Rynku Cyfrowego. Niezwykle istotne w toku tych prac jest, żeby uzasadnione interesy polskich przedsiębiorców były należycie reprezentowane na arenie europejskiej, a specyfika polskiego rynku branży internetowej uwzględniona w toku negocjacji poszczególnych postanowień regulacyjnych. <li data-bbox="465 536 2051 687">2. W ocenie IAB Polska, aby osiągnąć powyższy cel, należy nie tylko aktywnie reagować na propozycje i komunikaty instytucji unijnych (w szczególności Komisji Europejskiej), ale również podjmować działania wyprzedzające podejmowane przez instytucje unijne kroki. Doświadczenie IAB Polska wskazuje bowiem, że reakcja na działania legislacyjne bywa mniej skuteczna, niż podejmowanie wysiłków na etapie poprzedzającym te działania. Ministerstwo Cyfryzacji (oraz inne ministerstwa wiodące) powinno szczególnie aktywnie działać i prezentować swoje stanowisko jeszcze na etapie prac poprzedzających wydanie projektu aktu prawnego (rozporządzenia, dyrektywy), czy innego działania KE (komunikaty, strategie, opinie). W tym celu należy wykorzystać polskie służby cywilne w osobach pracowników instytucji unijnych, doradców grup politycznych (advisor) oraz podejmować współpracę z posłami do Parlamentu Europejskiego. <li data-bbox="465 727 2051 855">3. Również poszukiwanie wsparcia i sojuszników w innych krajach członkowskich lub grupach politycznych sprzyja realizacji i urzeczywistnieniu stanowisk korzystnych dla polskich przedsiębiorców. Istotne jest, żeby głos reprezentowany przez Polskę nie był odosobniony i pozbawiony wsparcia innych krajów członkowskich. Wobec powyższego, w ocenie IAB Polska konieczne jest stałe monitorowanie podejścia innych państw członkowskich oraz grup politycznych do kluczowych dla branży internetowej tematów oraz prowadzenie partnerskiej współpracy z tymi podmiotami, które reprezentują stanowiska korzystne z punktu widzenia polskich przedsiębiorców. Szczególnie ważne wydaje się tu zacieśnianie współpracy w ramach grupy państw like-minded oraz próby jej poszerzenia. <li data-bbox="465 943 2051 1038">4. Pozytywnie odbieramy wskazane przez Ministerstwo Cyfryzacji konieczności dostosowania polskiego prawa do Dyrektyw Unijnych. W świetle toczących się dyskusji o rozszerzeniu zakresu regulacji europejskich i dostosowaniu ich po latach funkcjonowania do zmieniającej się rzeczywistości cyfrowej konieczne jest zadbanie, aby obecnie obowiązujące w Polsce prawo spełniało wytyczne Dyrektyw obecnie obowiązujących. Brak kompletnej implementacji aktualnych dyrektyw już teraz tworzy istotne dysproporcje między rynkiem polskim a innymi krajami europejskimi, co w toku dalej idących prac Komisji Europejskiej może się pogłębiać. <li data-bbox="465 1126 2051 1302">5. IAB Polska z zadowoleniem przyjmuje, że Ministerstwo Cyfryzacji rozumie i docenia rolę praw własności intelektualnej w budowaniu pomyślności i dobrobytu narodów oraz wskazuje na konieczność sprawiedliwej dystrybucji korzyści wynikających z tych praw. Liczymy, że Ministerstwo Cyfryzacji będzie aktywnie uczestniczyło w pracach Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (jako jednostki wiodącej w tym obszarze) z uwagi na coraz powszechniejszy obieg cyfrowych treści, których prawa własności intelektualnej dotyczą. Należy tu zdecydowanie podkreślić wagę reformy prawa autorskiego dla dalszego rozwoju gospodarki cyfrowej oraz nowoczesnego społeczeństwa opartego na wiedzy. Istnieje ryzyko nadmiernej ingerencji ustawodawcy unijnego na rzecz ograniczenia dostępności treści online, czemu Ministerstwo Cyfryzacji powinno stanowczo przeciwdziałać, odpowiednio zabezpieczając uwzględnienie interesów właścicieli praw autorskich, przedsiębiorców internetowych, startupów oraz użytkowników końcowych.

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
		<p>6. Jednocześnie IAB Polska pragnie wskazać jakie inne obszary tematyczne, mające szczególne znaczenie dla branży internetowej, powinny stanowić przedmiot aktywnej działalności Ministerstwa Cyfryzacji.</p> <p>[edukacja cyfrowa polskich przedsiębiorców]</p> <p>7. W dobie skokowego tempa rozwoju rynku cyfrowego wsparcie umiejętności cyfrowych jest działaniem kluczowym. Dobra legislacja nie przyniesie bowiem oczekiwanych rezultatów, jeśli obywatele nie będą mieli odpowiednich kompetencji umożliwiających korzystanie z możliwości, które daje im rynek cyfrowy. IAB Polska widzi potrzebę wspierania edukacji cyfrowej polskich przedsiębiorców, tak aby w najszerszym możliwym stopniu korzystali oni z możliwości rozwoju swojego przedsiębiorstwa poprzez wykorzystanie kanałów cyfrowych. Kwestia ta powinna być również promowana w ramach międzynarodowej działalności Ministerstwa Cyfryzacji.</p> <p>8. IAB Polska zwraca uwagę, że obecnie zasadnicza część realizowanych projektów edukacyjnych dotyczy umiejętności cyfrowych indywidualnych użytkowników Internetu. Nie negując konieczności rozwijania kompetencji u użytkowników Internetu niebędących przedsiębiorcami jako istotnego elementu rynku cyfrowego, należy również zwrócić uwagę, że także umiejętności cyfrowe po stronie przedsiębiorców oferujących swoje usługi/towary z wykorzystaniem sieci Internet powinny być nieustannie rozwijane i doskonalone. Wraz z poszerzaniem wiedzy i umiejętności cyfrowych przedsiębiorców rośnie jakość usług cyfrowych, wzrasta ich konkurencyjność, a tym samym zadowolenie klienta, co finalnie prowadzi do zwiększenia zaufania do usług cyfrowych i wzrostu rynku cyfrowego. Co więcej umiejętności cyfrowe przedsiębiorców są elementem strategicznym dla zapewnienia konkurencyjności europejskiego rynku cyfrowego wobec innych rynków.</p> <p>9. Edukacja przedsiębiorców powinna dotyczyć w szczególności zaawansowanych kompetencji niezbędnych do skutecznego prowadzenia działalności z wykorzystaniem sieci Internet. IAB Polska zauważa, że doskonalone powinny być umiejętności w obszarze marketingu cyfrowego, wykorzystania nowoczesnych kanałów komunikacji, etyki biznesu cyfrowego, czy tworzenia przyjaznych użytkownikowi interfejsów.</p> <p>10. W ocenie IAB Polska działania Ministerstwa Cyfryzacji w tym zakresie powinny polegać min. na:</p> <ul style="list-style-type: none"> a. szerokim promowaniu idei edukacji cyfrowej przedsiębiorców na arenie międzynarodowej oraz wspieraniu takich inicjatyw wewnątrz kraju, b. podejmowaniu wysiłków zmierzających do współfinansowania ze środków unijnych lokalnych inicjatyw dotyczących rozwoju i standaryzacji umiejętności cyfrowych przedsiębiorców, c. inicjowaniu ze wsparciem Komisji Europejskiej paneuropejskiej współpracy na rzecz rozwoju umiejętności cyfrowych przedsiębiorców europejskich. <p>[obszar sprzedaży treści cyfrowych]</p>

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
		<p>11. W ocenie IAB Polska Ministerstwo Cyfryzacji w sposób szczególnie intensywny powinno włączyć się w prace dotyczące dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie niektórych aspektów umów o dostarczanie treści cyfrowych COM(2015) 634 oraz projektu dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie niektórych aspektów umów sprzedaży towarów zawieranych przez Internet lub w inny sposób na odległość COM (2015) 635, które to obecnie koordynuje Ministerstwo Sprawiedliwości we współpracy z Ministerstwem Spraw Zagranicznych i Ministerstwem Rozwoju.</p> <p>12. Powyższe prace legislacyjne nie dotyczą wyłącznie Jednolitego Rynku Cyfrowego, jednak ich wpływ na branżę internetową (w szczególności na e-commerce) będzie miał kolosalne znaczenie. Właśnie dlatego rola Ministerstwa Cyfryzacji w toku prac nad tymi dyrektywami powinna być aktywna.</p> <p>13. Celem projektów dyrektyw jest m.in. ujednoczenie systemów prawa krajowego w zakresie regulacji co do niewykonania oraz nienależytego wykonania zobowiązania do dostarczania treści cyfrowych, a w tym za niezgodność treści cyfrowych z umową. Jednocześnie Komisja Europejska w każdym z w/w projektów deklaruje wprowadzanie pewności prawa dla przedsiębiorców europejskich. Jednak już teraz wątpliwości przedsiębiorców branży internetowej budzi szereg proponowanych postanowień (w tym chociażby definicja treści cyfrowych), które to mogą negatywnie wpłynąć na rozwój rynku cyfrowego. W ocenie IAB Polska, nakładanie jakichkolwiek dodatkowych obowiązków i formalności na przedsiębiorców branży internetowej może prowadzić do załamania dynamiki rozwoju rynku cyfrowego.</p> <p>14. IAB Polska widzi potrzebę aktywnego uczestnictwa Ministerstwa Cyfryzacji, zarówno na poziomie krajowym, jak i na poziomie unijnym, w pracach legislacyjnych dotyczących w/w dyrektyw oraz późniejszej ich implementacji do porządku krajowego. Rola Ministerstwa Cyfryzacji w tym zakresie powinna w pierwszej kolejności polegać na reprezentowaniu uzasadnionych interesów polskich przedsiębiorców branży internetowej, jako podmiotów, które bezpośrednio kreują rynek cyfrowy w Polsce.</p> <p>[e-Privacy Directive]</p> <p>15. W Kierunkach Działań Europejskich Ministerstwo Cyfryzacji wskazuje jako jeden z obszarów działania przegląd dyrektywy o prywatności. IAB Polska zauważa, że w obecnych działaniach Ministerstwa Cyfryzacji obszar ten wydaje się być marginalizowany. IAB Polska wyraża nadzieję, że Ministerstwo Cyfryzacji w najbliższym czasie przyłoży większą uwagę do tematu dyrektywy e-Privacy.</p> <p>16. Dyrektywa reguluje m.in. wymagania w zakresie przepływu informacji w Internecie i sieciach teleinformatycznych i ustala zasady ochrony danych osobowych w tym obszarze. W obszarze zainteresowania pozostają zatem kwestie związane z poufnością komunikacji, zasadami bezpieczeństwa danych, plików cookie, czy spamu. IAB Polska podkreśla tym samym, że kwestie uregulowane w dyrektywie e-Privacy mają fundamentalne znaczenie dla podmiotów prowadzących działalność w Internecie.</p>

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
		<p>17. Wobec powyższego aktywność Ministerstwa Cyfryzacji oraz wysłuchanie opinii przedstawicieli polskiej branży internetowej, mających bogate doświadczenie na gruncie dotychczasowej regulacji, powinno być w ramach prac Ministerstwa Cyfryzacji kluczowe. W razie potrzeby, IAB Polska służy wsparciem merytorycznym i pozostaje otwarte na współpracę z Ministerstwem Cyfryzacji w zakresie przeglądu dyrektywy e-Privacy.</p>
7	Izba Wydawców Prasy	<p>Analiza dokumentu wskazuje, iż MC planuje zająć się szczegółowo wszystkimi kwestiami technologicznymi i technicznymi, jakie będą procedowane na szczeblu UE w najbliższym czasie. Jest to, jak się wydaje, zgodne z realizacjami celów, jakie postawiono ministerstwu w trakcie jego przekształcania z poprzedniej struktury MAiC do MC.</p> <p>Nasz niepokój, jako organizacji reprezentującej szerokokorozumianą branżę wydawniczą, w skład której wchodzi wielu posiadaczy praw własności intelektualnej (IPR), budzi marginalne potraktowanie w przedmiotowym dokumencie kwestii związanych z ochroną IPR. Dziwi to tym bardziej gdyż już we wprowadzeniu do niniejszego dokumentu stwierdza się: „[w] najbliższych latach to nie produkcja materialna lecz prawa własności intelektualnej (IPR) będą najcenniejszym towarem decydującym o pomyślności lub pauperyzacji narodów, stąd konieczność nie tylko ustanowienia warunków ich korzystnej wymiany ze światem, ale i sprawiedliwej dystrybucji tych praw i korzyści w kraju”.</p> <p>Pomijając dyskusję dotyczące słuszności takiego stwierdzenia - naszym zdaniem to przede wszystkim produkcja dóbr materialnych świadczy o dobrej kondycji finansowej państwa i społeczeństwa - niewątpliwym jest, iż prawa własności intelektualnej i ich ochrona stanowią ważny element gospodarki, a należyte egzekwowanie tej ochrony jest niezbędne dla rozwoju gospodarczego i zachowania tożsamości kulturowej a także rozwoju społeczeństwa obywatelskiego.</p> <p>Skoro zatem już sami autorzy przedmiotowego dokumentu przypisują znaczną rolę prawom własności intelektualnej, tak marginalne potraktowanie w kierunkach działań MC kwestii związanych z IPR jest bardzo niepokojące. Tym bardziej, iż całkowicie niejasnym i nie wyjaśnionym w późniejszej treści dokumentu, jest sformułowanie - zawarte w przytoczonym powyżej cytacie - o „sprawiedliwej dystrybucji” IPR. Rozumiemy, iż chodzi tutaj o legalną dystrybucję dbającą o należyłą ochronę twórców i posiadaczy praw, czyli opartą albo o system licencyjny bądź o system należytych rekompensat dla podmiotów, bez inwestycji których nie powstałyby utwory - chronione właśnie prawami własności intelektualnej.</p> <p>Tabela zamieszczona na 3. stronie dokumentu, potwierdza fakt objęcia przez MC jedynie kwestii technologicznych i technicznych, gdyż takie zagadnienia jak wnioski ustawodawcze w sprawie reformy systemu prawa autorskiego czy przegląd dyrektywy o audiowizualnych usługach medialnych są powierzone MKiDN. W tym sensie, wyrażamy nadzieję, iż rzeczywiście MKiDN - jako jednostka wiodąca - będzie miała decydujące znaczenie w kształtowaniu i opracowywaniu stanowiska Polski we wspomnianych przed chwilą kwestiach, a opinie innych resortów będą miały jedynie charakter pomocniczy.</p> <p>Z istotnych dla całego przemysłu kreatywnego spraw, którymi zająć ma się MC podczas swoich działań na szczeblu europejskim jest „kompleksowa analiza roli platform na rynku, w tym zagadnienia nielegalnych treści w internecie”. Mamy nadzieję, iż temu zagadnieniu MC poświęci także należyłą uwagę na szczeblu krajowym, co - w świetle przeniesienia prac nad nowelizacją ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną do Ministerstwa Rozwoju - nie jest wcale oczywiste. Przeniesienie prac w sprawie tej jakże ważnej i fundamentalnej ustawy do innego resortu, który nie dokonał prawidłowej transpozycji do porządku krajowego dyrektywy o handlu elektronicznym - wydaje się co najmniej zaskakujące. W ramach bowiem kompleksowej analizy roli platform na rynku, konieczne jest zbadanie - co stwierdzają autorzy przedmiotowego dokumentu na stronie 5. - „wątpliwości w zakresie aktualności obowiązujących regulacji prawnych (w szczególności dyrektywy o handlu elektronicznym i efektywności przewidzianych w niej procedur usuwania nielegalnych treści z sieci przez pośredników internetowych)”. Dalej, na stronie 6., stwierdza się, iż „MC opowiada się za ujednoczeniem wprowadzonych dyrektywą tzw. mechanizmów notice and takedown (...)”, co przecież reguluje na poziomie krajowym właśnie ustawa o świadczeniu usług drogą elektroniczną. Dlaczego zatem, pomimo wielu już lat pracy nad tą ustawą w ramach ministerstwa (wcześniej w MAiC, obecnie w MC) przeniesiono procedowanie tej regulacji do innego resortu?</p> <p>Pozostawiając powyższe pytanie bez odpowiedzi, mamy nadzieję, iż Polska - reprezentowana jak rozumiemy przez MC - w grupie państw „podobnie myślących” w sprawach cyfrowych, przywiąże należyłą wagę do ochrony IPR, jednego z fundamentów niezbędnych do realizacji założeń jednolitego rynku cyfrowego. W tym kontekście pragniemy zwrócić uwagę na jeszcze jedno stwierdzenie ze strony 5. przedmiotowego dokumentu, według którego „rola platform internetowych (m.in. wyszukiwarek, mediów społecznościowych, platform handlu elektronicznego, czy porównywarek cen) systematycznie rośnie” a „ich coraz większa popularyzacja przynosi wymierne</p>

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
		<p>korzyści zarówno konsumentom, jak i przedsiębiorcom". Rozumiemy, iż niewymienienie obok konsumentów i przedsiębiorców kategorii twórców i posiadaczy IPR to zwykłe przeoczenie, które - podczas prac nad ostatecznym kształtem dokumentu - zostanie naprawione.</p> <p>Naszym zdaniem, w dokumencie dotyczącym kierunków działań MC na szczeblu europejskim brakuje wielu zagadnień, mających fundamentalne znaczenie dla rozwoju naszego kraju. W szczególności mamy tutaj na myśli następujące zagadnienia:</p> <ul style="list-style-type: none"> - kwestia ochrony danych jako „środka płatniczego" (nowe Rozporządzenie opiera się na zasadzie otrzymania zgody od podmiotu danych, bez której nie można tych danych przetwarzać; problem jednak w tym, iż większe platformy posiadają system logowania i konieczność akceptacji regulaminu, który zawiera sformułowania o udzieleniu zgody); - przetwarzanie danych dla celów dziennikarskich i wydawniczych (przepisy o ochronie danych nie powinny szkodzić wolnej prasie, a zatem silny wyjątek na rzecz dziennikarskiego przetwarzania danych ma podstawowe znaczenie, gdyż w przeciwnym razie, niemożliwe stałoby się funkcjonowanie niezależnego dziennikarstwa; podobnie kluczową sprawą jest to, aby wydawcy w całej Europie mogli nadal docierać do nowych czytelników za pomocą różnych technik marketingowych, w tym marketingu bezpośredniego w przypadku subskrypcji, co pozwoli im na dostosowanie się do krajowej specyfiki, w tym warunków klimatycznych i geograficznych); - regulacja praw autorskich i systemu rekompensat dla posiadaczy IPR (potrzebne są silne przepisy dotyczące praw autorskich, gdyż tworzą one podstawowe ramy dla zabezpieczenia wynagradzania twórców i posiadaczy IPR za poczynione inwestycje i zapewnienia harmonijnej dostawy treści kreatywnych, gdyż digitalizacja nie zmniejszyła, ale zwiększyła konieczność ochrony prawnoautorskiej; wszelkie nowe wyjątki od praw autorskich stanowiłyby bezpośrednie zagrożenie dla ekonomicznej stabilności branży kreatywnej); - różne stawki podatku VAT dla prasy i książki w formie drukowanej i cyfrowej (UE powinna pozwolić państwom członkowskim na poszerzenie zakresu stosowania obniżonych, super obniżonych i zerowych stawek podatku VAT już obowiązujących i stosowanych w odniesieniu do prasy i książki drukowanej, i objęcia nimi prasy i książki elektronicznej, co przyniesie korzyści zarówno obywatelom, jak i wydawcom, przez zwiększenie zasięgu, dla którego znaczącym ograniczeniem są koszty/cena, potwierdzonych badaniami użytkowników); - wprowadzenie kolejnych ograniczeń i obowiązków informacyjnych w reklamie (obowiązujące rozwiązania samoregulacyjne, które okazały się skuteczne, powinny zostać utrzymane i rozwijane zamiast wprowadzania ustawowych restrykcji reklamowych); - utrzymanie w porównaniu do świata analogowego uczciwej konkurencji oraz przejrzystości w świecie cyfrowym, które są kluczowe dla utrzymania pluralizmu mediów i budowania informacyjnego społeczeństwa obywatelskiego; - bardziej szczegółowe informacje o działaniach związanych z rolą i odpowiedzialnością pośredników (działalność pośredników internetowych i zwiększenie ich odpowiedzialności za wymieniane lub przechowywane w internecie treści ma kluczowe znaczenie dla zrównoważenia interesów dostawców usług internetowych i uprawnionych z tytułu IPR); - pomimo, iż wiodącym resortem jest MKiDN, konieczne jest podjęcie działań dot. nowelizacji dyrektywy w sprawie audiowizualnych usług medialnych przez utrzymanie zasady, że: <ul style="list-style-type: none"> • poza zakresem przedmiotowym dyrektywy powinny pozostać audiowizualne materiały redakcyjne, nie stanowiące audycji i służące jedynie ilustracji materiałów dziennikarskich; • zniesienie zasady „12 minut" doprowadzi do jeszcze większego zachwiania równowagi na rynku i dalszego wzmocnienia dominującej pozycji na rynku reklamy telewizyjnej i internetu, kosztem innych środków masowego komunikowania, w szczególności prasy; <p>Rekapitulując, wyrażamy nadzieję, iż powyższe zagadnienia i zamieszczona przy nich krótka argumentacja znajdują należyte miejsce w ramach działań europejskich Ministra Cyfryzacji. W ramach działań zmierzających do wzmocnienia pozycji Polski zarówno w Komisji Europejskiej, Radzie Europejskiej, Parlamencie Europejskim, jak i w ciałach doradczych i eksperckich, oferujemy pomoc i zaangażowanie naszych ekspertów oraz wykorzystanie posiadanych kontaktów.</p>
8	<p>Dotora Hawliczek Dyrektor/ Stowarzyszenie Kreatywna Polska</p>	<p>W imieniu Stowarzyszenia Kreatywna Polska dziękuję za zaproszenie do udziału w konsultacjach dotyczących „Kierunków Europejskich Działań Ministra Cyfryzacji”. Odnosząc się do propozycji zawartych w dokumencie, w tym do kwestii szczególnie istotnych dla przemysłu kreatywnego, przedstawiamy poniższe uwagi.</p>

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
		<p>Jednolity Rynek Cyfrowy</p> <p>Zgodnie z założeniami, Jednolity Rynek Cyfrowy ma być przestrzenią, w której zapewniony jest swobodny przepływ towarów, osób, usług i kapitału, a obywatele i przedsiębiorstwa mogą bez przeszkód i na zasadach uczciwej konkurencji uzyskać dostęp do usług online lub je świadczyć.</p> <p>W dokumencie podkreślono istotną rolę jaką pełnią prawa na dobrach niematerialnych w rozwoju społeczeństwa, gospodarki i JRC w Europie. Zgadza się z opinią Ministra, że dla niezachwianego rozwoju gospodarki cyfrowej konieczne jest ustanowienie warunków korzystnej wymiany praw własności intelektualnych (dalej jako „IPR”) ze światem, a także sprawiedliwej dystrybucji tych praw i korzyści w kraju. Niestety, aktualny stan prawny w Polsce tego nie gwarantuje. Od wielu lat zmagamy się z problemem nielegalnego rozpowszechniania treści w internecie. Uprawnieni z tytułu praw autorskich i pokrewnych są bezkarnie i nagminnie okradani przez piratów internetowych, przez co są pozbawiani środków przeznaczonych na egzystencję, ciągłość działalności zawodowej, inwestycje i rozwój. W polskim prawie brakuje skutecznych narzędzi, aby uprawnieni mogli dochodzić wynagrodzenia za swoją pracę. W konsekwencji polscy twórcy i producenci prowadzący działalność na Jednolitym Rynku Cyfrowym znajdują się w gorszej sytuacji niż podmioty z innych Państw Członkowskich i nie są w stanie z nimi sprawiedliwie konkurować.</p> <p>Pewne rozwiązania mające na celu ochronę praw własności intelektualnej w internecie i obniżenie skali piractwa zostały wprowadzone dyrektywą 2000/31/WE o handlu elektronicznym. Niestety, dyrektywa ta nie została implementowana do polskiego porządku prawnego w sposób prawidłowy. W związku z zaistniałą sytuacją i biernością polskiego rządu, Stowarzyszenie Filmowców Polskich złożyło do Komisji Europejskiej skargę, której przedmiotem jest nieprawidłowa implementacja przez Rzeczpospolitą Polską art. 14 oraz 15 ust. 1 dyrektywy 2000/31/WE. Brak pełnej implementacji dyrektywy polega na nieprawidłowym określeniu w ustawie o świadczeniu usług drogą elektroniczną (dalej jako „uśude”) okoliczności zwalniających z odpowiedzialności podmiot świadczący usługę hostingu (nieprawidłowa implementacja art. 14 ust. 1 dyrektywy), wdrożeniu art. 15 ust. 1 dyrektywy w sposób, który zwalnia dostawców usług internetowych z jakiegokolwiek obowiązku monitorowania informacji (podczas, gdy dyrektywa mówi jedynie o zwolnieniu z ogólnego obowiązku monitorowania) oraz niewdrożeniu art. 12 ust. 3, 13 ust. 2 i 14 ust. 3 dyrektywy, zgodnie z którymi „<i>wyłączenie usługodawcy od odpowiedzialności nie ma wpływu na możliwość wymaganie od usługodawcy przez sąd, żeby przerwał on naruszenia prawa lub im zapobiegł w przyszłości</i>”.</p> <p>Konieczna jest nowelizacja uśude pod kątem dostosowania jej do wymogów unijnych. Obecny kształt ustawy pozwala na funkcjonowanie wielu poważnych nieprawidłowości na rynku cyfrowym. Od samego początku obowiązywania, przepisy polskiej ustawy znacząco bardziej niż w innych krajach europejskich poszerzyły sferę wyłączeń od odpowiedzialności tzw. pośredników internetowych. Na wyłączenia te powołują się również nielegalnie działające podmioty, które pasożytują na treściach wytworzonych przez innych, a z udostępnienia cudzych treści lub linkowania do nich uczyniły sobie źródło stałego, przestępczego dochodu.</p> <p>Podzielamy zdanie Ministra, iż rozwój usług cyfrowych wymaga odpowiednich regulacji prawnych dla uczciwej konkurencji i równych warunków działania. Nie jest to możliwe bez ujednoczenia przepisów wewnątrz Unii, czyli bez prawidłowej implementacji dyrektywy o handlu elektronicznym do polskiego porządku prawnego. Rozbieżności między systemami prawnymi Państw Członkowskich w zakresie środków ochrony praw własności intelektualnej szkodzą prawidłowemu funkcjonowaniu rynku wewnętrznego i uniemożliwiają uzyskanie równoważnego poziomu bezpieczeństwa. Dalsze utrzymanie takiego stanu i nieimplementowanie przez Polskę przepisów dyrektywy przyczyni się do zachwiania równowagi na Jednolitym Rynku Cyfrowym. Straty wynikające z tej nierówności odczuwają przedstawiciele przemysłu kreatywnego w całej Unii Europejskiej. W szczególności w Polsce, która jest stosunkowo młodym członkiem Unii i nie jest jeszcze tak gospodarczo rozwinięta jak kraje Europy zachodniej.</p> <p>Pozytywnie odnosimy się do planów umieszczenia w Dyrekcji Komisji Europejskiej DG Connect tzw. ekspertów narodowych, a także wzmocnienia i przebudowania struktury obsługi obszaru cyfryzacji ICT po stronie stałego przedstawicielstwa. Z omawianego dokumentu wynika, że Ministerstwu zależy także na zbudowaniu stałych i silnych relacji z komisjami Parlamentu Europejskiego i efektywne zaangażowanie się w przebieg procesu legislacyjnego w Unii Europejskiej na każdym możliwym etapie prac.</p> <p>W naszej opinii, bardzo ważne jest, aby Polska była obecna i aktywna podczas prac legislacyjnych na szczeblu europejskim. Uważamy jednak że, aby stanowisko Rzeczpospolitej było respektowane na forum unijnym, rząd polski powinien z równym szacunkiem traktować wspólnotowe akty prawne będące efektem współpracy</p>

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
		<p>Państw Członkowskich. Brak prawidłowej implementacji dyrektywy o handlu elektronicznym może niekorzystnie wpływać na pozycję i wizerunek polskiego przedstawicielstwa w Unii.</p> <p>Analiza roli platform na rynku, w tym zagadnienia nielegalnych treści w internecie</p> <p>Z istotnych dla całego przemysłu kreatywnego spraw, którymi MC ma się zająć podczas swoich działań na szczeblu europejskim jest „kompleksowa analiza roli platform na rynku, w tym zagadnienia nielegalnych treści w internecie”. Stowarzyszenie Kreatywna Polska wzięło udział w konsultacjach dotyczących roli platform internetowych. Pragniemy po krótko przedstawić nasze stanowisko.</p> <p>W obliczu nieustających zmian technologicznych, wiele platform internetowych urosło do rangi monopolistów na rynku dystrybucji treści i przekazu informacji w internecie. W związku z tym, nieuzasadnione są dotychczasowe systemy wyłączeń odpowiedzialności, które wspierają pośredników internetowych. Dalsze umacnianie pozycji i wspieranie rozwoju platform internetowych, może wiązać się z osłabieniem pozycji twórców i producentów treści. Obecnie mamy do czynienia z nieformalnym subsydiowaniem rozwoju platform internetowych poprzez tolerowanie ich udziału w naruszeniach praw własności intelektualnej. Oferowana przez platformy internetowe „wartość dodana” nie może w żadnym wypadku polegać na nielegalnym wykorzystywaniu treści chronionych prawem autorskim bez zgody twórców.</p> <p>W naszej opinii, należy uściślić zasady oraz ograniczyć zwolnienia z odpowiedzialności. Zgodnie z pierwotnymi założeniami, wyłączenia odpowiedzialności powinny przysługiwać jedynie podmiotom oferującym neutralne techniczne usługi, a nie podmiotom, które pod pozorem oferowania usług de facto nielegalnie eksploatują treści chronione prawem.</p> <p>Nasze doświadczenie wskazuje jednoznacznie, że system odpowiedzialności usługodawców będących pośrednikami uregulowany w dyrektywie 2000/31/WE o handlu elektronicznym okazał się nieskuteczny. Miał on zapewnić odpowiednią podstawę do opracowania szybkich i niezawodnych procedur pozwalających na usuwanie lub uniemożliwianie dostępu do bezprawnych informacji. Podstawowym założeniem było zapewnienie równowagi pomiędzy interesami grup, których dotyczy funkcjonowanie rynku usług społeczeństwa informacyjnego – z jednej strony przedsiębiorstw świadczących usługi na tym rynku, z drugiej podmiotów, których prawa mogą zostać naruszone przy świadczeniu takich usług.</p> <p>Skala naruszeń praw autorskich i pokrewnych dokonywanych za pośrednictwem platform internetowych ma jednak charakter masowy. Ani producenci, a tym bardziej pojedynczy twórcy nie są w stanie ich samodzielnie monitorować. Konieczne staje się powierzenie takiego monitoringu wyspecjalizowanym firmom. Najczęściej koszt takich usług przekracza możliwości finansowe twórców i producentów. Największy problem polega jednak na tym, że nawet korzystanie z takich usług nie prowadzi do trwałego usunięcia naruszeń.</p> <p><u>Procedura <i>notice-and-takedown</i></u></p> <p>Minister Cyfryzacji opowiada się za ujednoliceniem wprowadzonych dyrektywą tzw. mechanizmów <i>notice and takedown</i> w związku z propozycją rewizji dyrektywy 2000/31/WE o handlu elektronicznym. Ma to na celu umożliwienie skutecznego usuwania bezprawnych treści z serwisów elektronicznych a także zagwarantować pośrednikom internetowym odpowiedni poziom stabilności prawa.</p> <p>Zgodnie z wprowadzonym dyrektywą mechanizmem <i>notice-and-takedown</i> zgłoszenia naruszeń, co do których pośrednicy są zobowiązani podjąć działania, muszą dotyczyć konkretnych utworów udostępnianych przez konkretnych użytkowników (czy wręcz konkretnych plików lub linków, które zawierają lub prowadzą do konkretnych utworów). Kontrola i zgłoszenia mogą być zatem tylko wybiórcze. Jest to kropla w morzu masowych naruszeń. Co ważniejsze, notyfikacja naruszeń jest syzyfową pracą, ponieważ po usunięciu plików lub linków, które obejmuje zgłoszenie natychmiast pojawiają się nowe, pirackie źródła.</p> <p>Poza wskazanymi powyżej strukturalnymi słabościami systemu, należy również wziąć pod uwagę, że z wyłączeń przewidzianych dla podmiotów, które nie mają intencji naruszania praw autorskich korzystają inne podmioty, które z pełną świadomością i premedytacją budują model biznesowy oparty na naruszaniu praw autorskich i</p>

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
		<p>osiągają z tego tytułu ogromne zyski. Część podmiotów, do których zgłaszamy naruszenia w ogóle nie reaguje na takie zgłoszenia. W takim przypadku nie mamy żadnej możliwości zablokowania działalności tego typu podmiotów.</p> <p>Procedura <i>notice-and-takedown</i> sama w sobie w ujęciu globalnym nie przynosi podwyższenia poziomu ochrony praw autorskich w Internecie, gdyż jest skierowana wyłącznie na blokowanie dostępu do pojedynczych plików lub linków po uzyskaniu wiarygodnej wiadomości, że pochodzą z nielegalnego źródła. W przypadku piractwa internetowego nie odgrywa to znaczącej roli, gdyż taki sam plik lub odnośnik pojawia się jednocześnie pod wieloma adresami. Podmioty monitorujące Internet na zlecenie uprawnionych są zdania, że w niektórych przypadkach sam pośrednik internetowy blokując dostęp do jednego pliku, umieszcza go następnie pod nieco zmienioną nazwą w innym miejscu swojego serwera.</p> <p>Pewne korzystne elementy tej procedury oczywiście istnieją. Część pośredników po otrzymaniu wiarygodnej informacji wyłącza dostęp do konkretnego pliku lub linku, nie chcąc się narażać na ponoszenie odpowiedzialności. Jeżeli czas reakcji pośredników na uzyskaną wiarygodną wiadomość będzie krótki (w przypadku filmów czy transmisji sportowych powinno się usuwać treści w sposób natychmiastowy) procedura może częściowo zahamować wzrost zjawiska piractwa, całkiem jednak go nie zatrzyma.</p> <p><u>Procedura <i>notice-and-stay-down</i></u></p> <p>Dopiero wprowadzenie procedury <i>notice-and-stay-down</i> może się przyczynić do zasadniczej poprawy sytuacji. W ramach tej procedury, po prawidłowo udokumentowanym zgłoszeniu uprawnionego, któremu przysługują prawa autorskie do filmu, pośrednik powinien zablokować dostęp do wszystkich plików lub linków, które umożliwiają dostęp do filmu objętego zgłoszeniem i zapewniać, aby w przyszłości dostęp do takich plików/linków był blokowany. Nie trzeba wówczas każdorazowo podawać konkretnego adresu pliku z nielegalnym filmem, tylko stosując procedurę <i>notice-and-stay-down</i> można doprowadzić do usunięcia wszystkich.</p> <p>Mamy świadomość, że dyrektywa e-commerce wprost zakazuje Państwom Członkowskim nakładania na pośredników <i>ogólnego</i> obowiązku nadzorowania informacji, które przekazują lub przechowują oraz <i>ogólnego</i> obowiązku aktywnego poszukiwania faktów i okoliczności wskazujących na bezprawną działalność. Jej przepisy nie stanowią jednak przeszkody dla wymagania przez Państwa Członkowskie od usługodawców przechowujących informacje przekazywane przez usługobiorców zachowania należytej staranności, jakiej można od nich w sposób uzasadniony oczekiwać, w celu wykrywania i zapobiegania niektórym rodzajom bezprawnej działalności. Oznacza to, że ustawodawca unijny nie uznaje za niewłaściwe w samej istocie wymagania od pośredników pewnej aktywności w zakresie zwalczania i zapobiegania naruszeń. Problem jednak w tym, że takie niewiążące zastrzeżenie nie ma praktycznego skutku. Tylko zobowiązanie Państw Członkowskich do nałożenia w prawie krajowym na pośredników obowiązku blokowania dostępu do nielegalnie rozpowszechnianych plików mogłoby odnieść jakikolwiek skutek w praktyce.</p> <p>Należy również podnieść, że wobec coraz bardziej złożonej oferty usług powstają trudności w stosowaniu przepisów o wyłączeniu odpowiedzialności w stosunku do podmiotów, które co prawda tylko pośredniczą w rozpowszechnianiu treści udostępnianych przez użytkowników, ale w różny sposób wpływają na rozpowszechnianie udostępnionych zasobów. Zarówno Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej, jak i sądy Państw Członkowskich coraz wyraźniej dostrzegają to rosnące zaangażowanie pośredników i wywodzą skutki prawne ze świadomości pośredników co do masowego naruszania praw autorskich w ramach świadczonych przez nich usług, co przekłada się na zobowiązanie na mocy orzeczenia do aktywnego zapobiegania naruszeniom.</p> <p>W zakresie praw autorskich, Komunikat Komisji COM(2016) 288 final wspomina jedynie o planowanych środkach mających na celu osiągnięcie sprawiedliwszego podziału wartości wytwarzanej przy internetowej dystrybucji treści chronionych prawem autorskim za pomocą platform internetowych umożliwiających dostęp do takich treści.</p> <p>Sytuacja w Polsce w kontekście naruszeń praw autorskich jest dodatkowo skomplikowana poprzez niepełną i niewłaściwą implementację prawa europejskiego (przede wszystkim art. 14 dyrektywy 2000/31/WE o handlu elektronicznym oraz art. 8.3 dyrektywy 2001/29/WE o prawie autorskim w społeczeństwie informacyjnym). Komisja Europejska, poza rewizją przepisów, powinna zatem równą wagę przywiązywać do procesu transpozycji regulacji unijnych do krajowych porządków prawnych. Inaczej cel zapewnienia jednolitego poziomu ochrony w całej Unii może nie zostać osiągnięty.</p>

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
		<p>Skutki braku obowiązków w zakresie zwalczania naruszeń po stronie podmiotów, które czerpią milionowe zyski z obrotu treściami chronionym prawem autorskim i prawami pokrewnymi są coraz bardziej dotkliwe dla przemysłów kreatywnych. Rola pośredników cały czas rośnie. Platformy już dawno przestały być niszową formą dzielenia się internautów amatorskimi filmikami. Wyrosły na nowy kanał dystrybucji profesjonalnych filmów i w coraz większym stopniu zastępują odbiorcom tradycyjne nadania i konkurują z serwisami video na żądanie. W związku z tym apelujemy do Rządu, aby w ramach prac w Radzie UE postulował rewizję zasad odpowiedzialności pośredników w sferze naruszeń praw autorskich.</p> <p>Ponadto, jesteśmy stanowczo za tym, aby twórcy i przedsiębiorcy sami dysponowali swoimi prawami i eksploatowali je, pobierając za to wynagrodzenie. Osiągnięcie tego nie jest możliwe bez radykalnego wzmocnienia ochrony praw własności intelektualnej w Internecie. Celem Komisji nie powinno być „osiągnięcie sprawiedliwego podziału wartości wytwarzanej przy internetowej dystrybucji” poprzez wprowadzanie sztucznych i administracyjnych modeli lecz skuteczne zapobieganie piractwu, co umożliwi legalną eksploatację treści za odpowiednim wynagrodzeniem.</p> <p>W naszej opinii, w walce z piractwem powinni zostać włączeni pośrednicy internetowi. Ponadto na pośredników należy nałożyć obowiązek dzielenia się zyskami ze swojej działalności z producentami treści, twórcami i innymi uprawnionymi z tytułu praw autorskich lub praw pokrewnych. Internetowi piraci to podmioty, które nie produkują żadnych treści, a nielegalnie korzystają z cudzej pracy i twórczości.</p> <p>Minister Cyfryzacji w swoim stanowisku podkreślił znaczenie spójności w Unii Europejskiej, tak aby proponowane rozwiązania uwzględniały nie tylko wymiar branżowy czy sektorowy, ale również skutki terytorialne celem zapewnienia równomiernego rozwoju wszystkich regionów i państw członkowskich.</p> <p>Ze względu na aktualny stan prawa polskiego i brak prawidłowej implementacji przepisów dyrektywy 2000/31/WE pozycja polskich przedsiębiorców i twórców, którzy eksploatują treści w internecie za pośrednictwem platform jest słabsza względem obywateli pozostałych państw członkowskich. Najważniejszą konsekwencją braku prawidłowej i pełnej transpozycji przepisów dyrektywy do polskiego porządku prawnego jest brak możliwości zwalczania naruszeń praw autorskich i pokrewnych, zaistniałych w internecie, przy użyciu środków dostępnych na podstawie prawa europejskiego. Ta dysproporcja i brak harmonizacji prawa skutkuje zakłóceniem konkurencji na rynku wewnętrznym.</p> <p>Mamy nadzieję, iż Polska – reprezentowana jak rozumiemy przez MC – w grupie państw „podobnie myślących” w sprawach cyfrowych, przywiąże należyłą wagę do ochrony praw własności intelektualnej, jednego z fundamentów niezbędnych do realizacji założeń Jednolitego Rynku Cyfrowego. W tym kontekście pragniemy zwrócić uwagę na jeszcze jedno stwierdzenie ze strony 5. omawianego dokumentu, według którego „[r]ola platform internetowych (m.in. wyszukiwarek, mediów społecznościowych, platform handlu elektronicznego, czy porównywarek cen) systematycznie rośnie” a „[i]ch coraz większa popularyzacja przynosi wymierne korzyści zarówno konsumentom, jak i przedsiębiorcom”. Rozumiemy, iż niewymienienie obok konsumentów i przedsiębiorców kategorii twórców i innych posiadaczy IPR to zwykłe przeoczenie, które – podczas prac nad ostatecznym kształtem dokumentu – zostanie naprawione.</p> <p>Dodatkowe zagadnienia mające znaczenie dla rozwoju gospodarki cyfrowej</p> <p>Naszym zdaniem, w dokumencie dotyczącym kierunków działań MC na szczeblu europejskim brakuje wielu zagadnień, mających fundamentalne znaczenie dla rozwoju naszego kraju. W szczególności mamy tutaj na myśli następujące zagadnienia:</p> <ul style="list-style-type: none"> - utrzymanie w porównaniu do świata analogowego uczciwej konkurencji oraz przejrzystości w świecie cyfrowym, które są kluczowe dla utrzymania pluralizmu mediów i budowania informacyjnego społeczeństwa obywatelskiego; - kwestia ochrony danych jako „środka płatniczego” (nowe Rozporządzenie opiera się na zasadzie otrzymania zgody od podmiotu danych, bez której nie można tych danych przetwarzać; problem jednak w tym, iż większe platformy posiadają system logowania i konieczność akceptacji regulaminu, który zawiera sformułowania o udzieleniu zgody);

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
		<ul style="list-style-type: none"> - przetwarzanie danych dla celów dziennikarskich i wydawniczych (przepisy o ochronie danych nie powinny szkodzić wolnej prasie, a zatem silny wyjątek na rzecz dziennikarskiego przetwarzania danych ma podstawowe znaczenie, gdyż w przeciwnym razie, niemożliwe stałoby się funkcjonowanie niezależnego dziennikarstwa; podobnie kluczową sprawą jest to, aby wydawcy w całej Europie mogli nadal docierać do nowych czytelników za pomocą różnych technik marketingowych, w tym marketingu bezpośredniego w przypadku subskrypcji, co pozwoli im na dostosowanie się do krajowej specyfiki, w tym warunków klimatycznych i geograficznych); - różne stawki podatku VAT dla prasy i książki w formie drukowanej i cyfrowej (UE powinna pozwolić państwom członkowskim na poszerzenie zakresu stosowania obniżonych, super obniżonych i zerowych stawek podatku VAT już obowiązujących i stosowanych w odniesieniu do prasy i książki drukowanej, i objęcia nimi prasy i książki elektronicznej, co przyniesie korzyści zarówno obywatelom, jak i wydawcom, przez zwiększenie zasięgu, dla którego znaczącym ograniczeniem są koszty/cena, potwierdzonych badaniami użytkowników); <p>Wyrażamy nadzieję, iż powyższe zagadnienia i zamieszczona przy nich krótka argumentacja znajdą należyte miejsce w ramach działań europejskich Ministra Cyfryzacji. Treść omawianego powyżej dokumentu ma duży stopień ogólności. Mamy nadzieję, że poruszone w dokumencie zagadnienia będą w przyszłości rozwijane i doprecyzowywane w dalszych działaniach Ministerstwa a finalnie przyjmą formę konkretnych rozwiązań legislacyjnych. Jednocześnie chcielibyśmy zadeklarować pełną gotowość aktywnego uczestnictwa i współpracy we wszelkich kwestiach dotyczących poruszonych wyżej zagadnień na dalszych etapach prac.</p>
9	Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji [PIIT]	<p>W związku z trwającymi obecnie konsultacjami dokumentu „Kierunki działań europejskich Ministerstwa Cyfryzacji”, Polska Izba Informatyki i Telekomunikacji [PIIT] z zadowoleniem przyjmuje samą deklarację aktywnego udziału Polski (reprezentowanej przez Ministerstwo Cyfryzacji) w działaniach legislacyjnych związanych z realizacją strategii Jednolitego Rynku Cyfrowego oraz innych działań podejmowanych na poziomie unijnym.</p> <p>Treść dokumentu Ministerstwa, w dużej części jest nam znana ze wcześniejszych stanowisk. Nie wprowadza istotnych nowych elementów. Tematy wymagają ustrukturyzowania i zestawienia ze sobą w logicznym układzie (np. działania MC podzielone na te związane z JRC i pozostałe, ochrona danych osobowych i RODO umieszczone fragmentarycznie w obu częściach, podobnie cyberbezpieczeństwo i NIS).</p> <p>Ponieważ Komisja pracuje obecnie nad szeregiem propozycji legislacyjnych o istotnym wpływie na sektor ICT, w tym najistotniejszą dla nas propozycją reformy tzw. pakietu telekomunikacyjnego (pakietu dyrektyw łączności elektronicznej), ukierunkowane działania Ministerstwa, PIIT uznaje wręcz za konieczne.</p> <p>Wielokrotnie wskazywaliśmy, w trakcie szeregu konsultacji, na potrzebę analizy efektywności i adekwatności obecnego modelu regulacji sektora telekomunikacyjnego. Europejski sektor teleinformatyczny potrzebuje bowiem otoczenia prawno-regulacyjnego, które umożliwi realną konkurencję firm europejskich na rynkach światowych, przy zachowaniu warunków konkurencji na rynku unijnym oraz na rynkach lokalnych.</p> <p>Zmiany ekonomiczne i społeczne, takie jak pojawienie się graczy OTT, konwergencja usług, czy konkurencja podmiotów spoza UE, a także techniczne, w tym wdrażanie modelu usług „all IP”, mobilność, internet rzeczy, czy rozwiązania hybrydowe, w pełni uzasadniają konieczność zastosowania adekwatnych mechanizmów prawnych i regulacyjnych. Jednocześnie ostateczny kształt tych regulacji będzie miał bezpośredni wpływ na wartość oraz poziom konkurencyjności zarówno europejskiego, jak i polskiego rynku telekomunikacyjnego.</p> <p>Wiele zagadnień wskazanych w konsultowanym dokumencie było odrębnie opiniowanych przez PIIT, stąd mamy również nadzieję, że nasze dotychczasowe stanowiska, jak i dalsze wsparcie, będzie wykorzystywane w toku prac zapowiadanych przez Ministerstwo.</p> <p>Naszym zdaniem, pierwszym etapem zwiększenia skuteczności działań Polski na arenie międzynarodowej, powinno być wypracowanie silnej, merytorycznie podbudowanej pozycji negocjacyjnej na poziomie krajowym, przy współudziale przedsiębiorców zrzeszonych m.in. w Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji.</p>

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
		<p>Odnosząc się szczegółowo do kwestii przedstawionych w konsultowanym dokumencie (<u>uwagi zgodne z kolejnością i układem zagadnień wskazanych przez MC</u>):</p> <p><u>Ad. Działania MC w zakresie Jednolitego Rynku Cyfrowego</u></p> <ul style="list-style-type: none"> • Wnioski ustawodawcze w sprawie reformy obecnych ram regulacyjnych łączności elektronicznej <p>Odnosząc się do planowanych kierunków działań MC, w zakresie kolejnej reformy ram regulacyjnych, należy, co do zasady, poprzeć ogólnie sformułowane założenia przyszłych polskich stanowisk, jakie będą prezentowane w toku prac legislacyjnych zaprezentowanych w przedmiotowym dokumencie.</p> <p>Niemniej jednak, w naszej ocenie, pragmatyka unijnego procesu legislacyjnego, wskazuje na konieczność bardziej dogłębnej analizy oraz wypracowania, już na obecnym etapie konkretnych stanowisk odnoszących się do poszczególnych zagadnień ram regulacyjnych. Takie podejście wydaje nam się niezbędne dla skutecznego reprezentowania polskich interesów, w unijnej debacie, charakteryzującej się wysoką dynamiką oraz wielostronnością.</p> <p>Jednocześnie, po nieoficjalnym opublikowaniu, projektu dokumentu pt. „Towards connectivity for European Gigabit society”, w którym przedstawiono założenia przyszłej reformy, możemy już realnie, przewidywać, jaki będzie kształt ogłoszonych projektów legislacyjnych, co sprzyja dostosowaniu strategii konsultacyjnej.</p> <p>Stanowisko Ministerstwa na arenie europejskiej w zakresie ram regulacyjnych łączności elektronicznej powinno zostać oparte na następujących założeniach regulacyjnych:</p> <ol style="list-style-type: none"> 1) wprowadzenia do regulacji zasady „te same usługi, te same zasady”; 2) zwiększenia nacisku na proporcjonalność stosowanych regulacji; 3) harmonizacji i uproszczenia regulacji dotyczących ochrony konsumentów; <p>a także:</p> <ul style="list-style-type: none"> • zapewnienia lepszego dostępu do treści cyfrowych - zapobieganiu blokowaniu geograficznemu z uwzględnieniem podziału kosztów i odpowiedzialności z tytułu zniesienia blokad, wspieraniu sprzyjających regulacji w zakresie praw autorskich, ochrony treści przed kradzieżą; • zapewnienia bezpieczeństwa sieci i danych w całym łańcuchu wartości, a nie tylko w odniesieniu do operatorów infrastrukturalnych (np. dostawcy sprzętu). <p>1. Te same usługi, te same zasady – usługi cyfrowe vs usługi łączności elektronicznej</p> <p>Ramy prawne powinny mieć zastosowanie do wszystkich „usług cyfrowych”, niezależnie od ich dostawców - w myśl zasady „te same usługi, te same zasady” - w celu zapewnienia większej spójności w zakresie ochrony konsumentów i bezpieczeństwa, jak również ochrony danych osobowych i ochrony prywatności. W tym kontekście, należy odpowiednio zmodyfikować m.in. definicję usługi łączności elektronicznej, która dzisiaj de facto ogranicza krąg podmiotów regulowanych do dostawców usług telekomunikacyjnych, gdyż obecna definicja usługi mówi, że to usługa polegająca całkowicie lub częściowo na przekazywaniu sygnałów w sieciach łączności elektronicznej, w tym usługi telekomunikacyjne i usługi transmisyjne świadczone poprzez sieci nadawcze, nie obejmuje jednak usług związanych z zapewnianiem albo wykonywaniem kontroli treści przekazywanych przy wykorzystaniu sieci lub usług łączności elektronicznej. Spod zakresu niniejszej definicji wyłączone są usługi społeczeństwa informacyjnego w rozumieniu art. 1 dyrektywy 98/34/WE, jeżeli nie polegają one całkowicie lub częściowo na przekazywaniu sygnałów w sieciach łączności elektronicznej.</p> <p>W praktyce oznacza to, że z obszaru zainteresowania regulacji wyłączeni są gracze OTT, mający bardzo istotny wpływ na kreowanie rynku. Dostawcy usług Over-The-Top świadczący swoje usługi w sieci Internet, a które, co do istoty nie odbiegają od tradycyjnych usług świadczonych na bazie specjalnie dedykowanych sieci, objętych regulacjami.</p> <p>Powyższe uwagi są ściśle powiązane z opisanym poniżej postulatem zachowania proporcjonalności stosowanych regulacji. W ocenie członków PIIT, w ramach stosowania zasady „te same usługi, te same zasady”, właściwym ogólnym kierunkiem byłaby deregulacja, a nie obejmowanie wymogami regulacyjnymi kolejnych obszarów.</p>

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
		<p style="text-align: center;">2. Proporcjonalność stosowanych regulacji</p> <p>Przyszłe regulacje tzw. pakietu telekomunikacyjnego powinny bazować na zasadach prawidłowej, proporcjonalnej regulacji, w szczególności w zakresie dostępu do sieci (gdyż rynki detaliczne powinny w ogóle pozostać poza sferą regulacji). Minister Cyfryzacji powinien dążyć do ich implementacji na poziomie UE. W szczególności istotne są następujące zagadnienia:</p> <ul style="list-style-type: none"> • zastąpienia statycznej efektywności (redukcja cen) dynamiczną efektywnością (inwestycje, jako długoterminowe korzyści dla użytkowników końcowych); • promowania innowacji w zakresie regulacji; innowacyjne usługi nie powinny być od razu dostępne dla konkurencji, ale traktowane na zasadach zbliżonych do rynków wschodzących; • zagwarantowania długoterminowego zwrotu z inwestycji w polityce cenowej; • stworzenia stabilnego i przewidywalnego otoczenia regulacyjnego, wykraczającego poza cykl analiz rynkowych (zagwarantowanie nie gorszych warunków dla inwestycji niż w ostatniej analizie rynku); • zastąpienia regulacji ex ante regulacją ex post wszędzie tam tylko gdzie jest to możliwe; zmiany podejścia do analizy rynku (analiza rynków lokalnych, jako zasada – jeżeli wciąż istnieją podstawy do regulacji rynku biorąc pod uwagę konkurencyjność na poziomie krajowym) i jego regulacji (pełna regulacja tylko na obszarach, gdzie istnieje jedna sieć, symetryzacja regulacji obszarów z dwoma sieciami, deregulacja obszarów, gdzie istnieją co najmniej trzy sieci); • traktowania komercyjnych rozwiązań (tj. dobrowolnych umów hurtowych), jako priorytetowych - w szczególności należy odejść od ofert ramowych zatwierdzanych przez Regulatora na rzecz publikowania przez operatora SMP ramowych warunków dostępu; • analizy realnego zapotrzebowania na rozwiązania przyjmowane w ramach środków zaradczych – obowiązki regulacyjne nie powinny być nakładane „na wszelki wypadek”, ale powinny być poprzedzone rzetelną analizą realnego zapotrzebowania na dane rozwiązania; obowiązki, których implementacja jest bardziej kosztowna od potencjalnych korzyści nie powinny być wdrażane. <p style="text-align: center;">3. Ochrona konsumentów – harmonizacja zasad i ich uproszczenie</p> <p>Jednym z kluczowych zagadnień w polityce regulacyjnej jest ochrona interesów konsumentów. Istotnym problemem jest z kolei problem różnych praw konsumentów w poszczególnych krajach i różnych obowiązków przedsiębiorców. Sprzedaż tożsamyh usług dla konsumentów w każdym kraju UE może prowadzić do konieczności przygotowania wielu zestawów dokumentów, z których każdy opiera się na nieco innych obowiązkach informacyjnych, a dokumenty te musiałyby być dodatkowo sporządzane w wielu wersjach językowych. W związku z tym, potrzebna jest dalsza harmonizacja przepisów w zakresie praw konsumentów, przy uwzględnieniu właściwej relacji pomiędzy udogodnieniami dla klientów, a obowiązkami dla usługodawców.</p> <p>PIIT wyraża opinię, iż niejednokrotnie działania mające na celu słuszną ochrony interesów konsumentów, prowadzą do zbyt szczegółowych regulacji, powodujących zmniejszenie elastyczności oraz skomplikowanie relacji przedsiębiorca - konsument, co de facto szkodzi konsumentom. Przykładowo ilość zgód, jakich konsument powinien udzielić w momencie zawarcia umowy przewyższa możliwości przeciętnego konsumenta do zrozumienia całości procedur i potęguje jego zniecierpliwienie długością rozmowy. Wynika to z faktu, że inne ustawy regulują podobne zakresy działalności – wymagają podobnych w treści zgód – zgody na marketing bezpośredni z Prawa telekomunikacyjnego, zgody na komunikację elektroniczną w celu otrzymywania informacji handlowych oraz zgody na używanie automatycznych systemów wywołujących (co samo w sobie stanowi pojęcie zupełnie niezrozumiałe dla konsumentów).</p> <p>Wprowadzane udogodnienia i narzędzia ochrony interesów konsumentów, powinny być proporcjonalne do zidentyfikowanych problemów i oczekiwanych korzyści. Nie powinny stanowić nadmiernego, czy nieuzasadnionego obciążenia dla przedsiębiorców. Nadmierny formalizm, w tym nadmierne obowiązki informacyjne, zaczynają stanowić przesłankę zniechęcającą użytkowników wielu usług, którzy zaczynają poszukiwać rozwiązań poza rynkiem UE. Powyżej wspomniane obowiązki w zestawieniu z procedurami zawierania umów z graczami OTT stanowi dodatkowy impuls dla użytkowników do szukania rozwiązań identycznych lub bardzo podobnych do tych świadczonych przez przedsiębiorców telekomunikacyjnych, ale jednak dostępnych w dużo prostszy i szybszy sposób – co w dłuższej perspektywie może przynieść wymierne szkody dla całego rynku wspólnotowego.</p> <p>Dotychczasowe działania legislacyjne powołujące się na harmonizację przepisów, doprowadziły w praktyce do zwiększenia katalogu informacji przekazywanych konsumentom, co z jednej strony często stwarza istotne trudności wdrożeniowe, skutkuje brakiem przejrzystości zapisów, a nierzadko również wywołuje niezadowolenie</p>

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
		<p>samych konsumentów. Tymczasem transgraniczny charakter usług świadczonych na rynku cyfrowym wymaga uproszczenia zakresu informacji przekazywanych konsumentom przy podpisywaniu umów. W tym kontekście, w ramach dążenia do uproszczenia kontaktów z konsumentem, a także mając na uwadze realizację założeń polityki niskoemisyjnej gospodarki, postulujemy, aby Minister Cyfryzacji uwzględnił, aby wprowadzane zmiany i narzędzia ochrony interesów konsumentów umożliwiały m.in. zastępowanie komunikacji papierowej komunikacją za pomocą środków elektronicznych.</p> <ul style="list-style-type: none"> • Kompleksowa analiza roli platform na rynku, w tym zagadnienia nielegalnych treści w Internecie <p>Członkowie PIIT pozytywnie odbierają zawarte we wprowadzeniu do dokumentu konsultacyjnego Ministerstwa Cyfryzacji stwierdzenie, iż „prawa własności intelektualnej będą najcenniejszym towarem decydującym o pomyślności i pauperyzacji narodów, stąd konieczność nie tylko ustanowienia ich korzystnej wymiany ze światem, ale i sprawiedliwej dystrybucji tych praw w kraju”.</p> <p>W tym kontekście i w świetle częstej praktyki powoływania się przez platformy i pośredników internetowych na wyłączenie odpowiedzialności przewidziane przez art. 14 dyrektywy o handlu elektronicznym, bardzo ważna jest rzetelna analiza działania tych podmiotów, jako że część z nich regularnie czerpie zyski z umożliwiania nielegalnej dystrybucji treści chronionych prawami autorskimi, a ściganie naruszcycieli na mocy przepisów prawa cywilnego jest mało skuteczne.</p> <p>Liczymy także, że Ministerstwo Cyfryzacji będzie aktywnie współpracowało w tej kwestii z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego (jako jednostki wiodącej w obszarze praw autorskich) z uwagi na coraz powszechniejszy obieg cyfrowy treści, których prawa własności intelektualnej dotyczą. Niezależnie od działań na forum unijnym, oczekivalibyśmy wsparcia Ministerstwa Cyfryzacji w pełnej implementacji do ustawodawstwa polskiego unijnych dyrektyw, w tym przewidzianej w Dyrektywie o handlu elektronicznym procedury „notice and take down” oraz art. 8.3. Dyrektywy o prawach autorskich w społeczeństwie informacyjnym, który zakłada mechanizmy umożliwiające współdziałanie z pośrednikami w procesie przeciwdziałania naruszeniom praw autorskich.</p> <ul style="list-style-type: none"> • Przegląd dyrektywy o prywatności i łączności elektronicznej (Review of the e-Privacy Directive) <p>Dyrektywa ePrivacy dzisiaj de facto dotyczy jedynie dostawców usług telekomunikacyjnych. Działalność dostawców usług telekomunikacyjnych jest, więc ściśle regulowana w zakresie prywatności i bezpieczeństwa danych klientów, podczas gdy działalność podmiotów Over the Top (OTT) nie jest tak regulowana, pomimo, iż często oferują funkcjonalnie równoważne usługi.</p> <p>Nierówne stosowanie zasad ochrony prywatności i ochrony danych dla równoważnych usług niszczy zdolność podmiotów do konkurencyjnego działania na równych prawach w ramach jednolitego rynku. Sektorowa Dyrektywa e-Privacy jest już przestarzała i jej istnienie w takim kształcie w świecie konwergentnych oraz związanych globalnie usług internetowych nie jest uzasadnione.</p> <p>Inne podmioty nieobjęte dyrektywą e-Privacy powinny także zapewniać poufność komunikacji i podstawowe prawa do prywatności. Obecne przepisy stawiają europejskich dostawców usług telekomunikacyjnych w niekorzystnej sytuacji konkurencyjnej względem innych graczy oferujących te same usługi.</p> <p>Priorytetem dla przyszłego instrumentu prawnego obejmującego kwestie ochrony danych i prywatności w sektorze łączności elektronicznej powinno być:</p> <ul style="list-style-type: none"> • stosowanie reguły „te same usługi, te same zasady” dla usług podobnych/substytucyjnych, tym samym rozszerzenie przewidzianego w dyrektywie poziomu ochrony na tych dostawców OTT, którzy dostarczają usługi służące komunikowaniu się (takie jak Voice over IP, komunikatory, pocztę elektroniczną w sieciach społecznych); • nowelizacja przepisów dotyczących poufności komunikacji i urządzeń końcowych; • konsekwentne stosowanie zasady regulowania tylko tego, co niezbędne („minimum regulacji”). <p>W związku z przyjęciem Rozporządzenia o ochronie danych osobowych, niektóre przepisy dyrektywy e-Privacy stają się zbędne, a zatem powinny zostać wyeliminowane. Utrzymanie dwóch różnych reguł pogłębia istniejące zakłócenia na rynku i osłabia ochronę prywatności konsumentów.</p>

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
		<p>Należy podkreślić, iż wdrożenie dyrektywy e-Privacy nałożyło dodatkowe koszty na przedsiębiorców, ale istotne jest również to, że operatorzy telekomunikacyjni nie mogli wdrożyć usług, które są oferowane przez inne podmioty niepodlegające dyrektywie (np. Geo-Location Based Services).</p> <ul style="list-style-type: none"> • Inicjatywy dotyczące własności danych, swobodnego przepływu danych (np. między dostawcami usług w chmurze) oraz inicjatywy dotyczące europejskiej chmury obliczeniowej (Initiatives on data ownership, free flow of data - e.g. between cloud providers - and on a European Cloud) <p>W powyższym zakresie Ministerstwo Cyfryzacji powinno wykorzystać również wejście w życie regulacji już przyjętych na szczeblu UE, takich jak RODO.</p> <p>Implementacja RODO jest, bowiem dobrą okazją żeby uporządkować, kwestie związane z ochroną danych użytkowników końcowych/abonentów w PT. RODO przewiduje możliwość przetwarzania danych w przypadku pozbawienia ich charakteru identyfikującego konkretną osobę (pseudonimizacja), podobnie Dyrektywa 2002/58/WE dopuszcza możliwość przetwarzania danych po ich uprzedniej anonimizacji.</p> <p>W aktualnie obowiązujących przepisach PT nie można znaleźć jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czy i w jakich warunkach dopuszczalne jest przetwarzanie danych użytkowników końcowych po dokonaniu anonimizacji, podczas gdy w innych krajach UE przepisy określają warunki, w jakich jest to dopuszczalne.</p> <p>Z informacji, jakie docierają do nas z Czech i Niemiec wynika, że w krajach tych instytucje państwowe, czy samorządowe korzystają z rozwiązań dostarczanych przez operatorów telekomunikacyjnych, pozwalających na analizy Big Data zanonimizowanych danych transmisyjnych (np. danych o ruchu). Rozwiązania te umożliwiają m.in. dostęp do unikalnych informacji o rozmieszczeniu i przemieszczaniu się ludności w skali oraz szczegółowości niedostępnej dotychczas żadnymi innymi technikami. Pozwala to m.in. na analizę zjawisk społecznych, odpowiednie reagowanie w przypadku wystąpienia sytuacji kryzysowych, projektowanie nowych dróg, linii kolejowych w miejscach, w których jest to najpilniejsze, monitorowanie ruchu na autostradach (szybkie wykrywanie zatorów) i zarządzanie nim etc. Rozwiązania oparte o analizy Big Data zanonimizowanych danych o ruchu mogą przynieść wymierne korzyści i oszczędności dla państwa, obywateli i przedsiębiorców.</p> <p><u>Ad. Pozostałe kierunki działań Ministra Cyfryzacji</u></p> <ul style="list-style-type: none"> • Ochrona danych osobowych <p>Wejście w życie ogólne Rozporządzenia UE ws. ochrony danych osobowych (RODO) powinno wiązać się z pracami „wdrożeniowymi” na gruncie krajowym. Działanie te powinny opierać się na następujących założeniach:</p> <ul style="list-style-type: none"> ○ dążeniu do utrzymania- osiągniętej w rozporządzeniu- harmonizacji na poziomie unijnym, żeby realnie ułatwić przedsiębiorcom działalność transgraniczną, ○ uwzględnieniu, że „doregulowanie” niektórych obszarów przez prawodawcę krajowego może zmniejszyć konkurencyjność polskiej gospodarki na tle innych państw UE, ○ potraktowaniu tych prac, jako szansy na dostosowanie polskich przepisów do wymagań gospodarki cyfrowej poprzez uchylenie aktów archaicznych (np. rozporządzenia w sprawie warunków technicznych do u.o.d.o) lub przez uchwalenie przepisów pozwalających na korzystanie z potencjału danych (np. dotyczących anonimizacji danych telekomunikacyjnych), ○ zapewnieniu jasnych i spójnych ram prawnych- konieczność uchylenia aktów prawnych lub ich części niespójnych z rozporządzeniem, ○ bliskiej współpracy ze środowiskiem przedsiębiorców, wzorowanej na modelu z okresu prac nad projektem rozporządzenia, zapoczątkowanej przez Ministerstwo Cyfryzacji <ul style="list-style-type: none"> • Wieloletni program dotyczący polityki w zakresie widma radiowego i II dywidenda cyfrowa <p>W odniesieniu do obszaru widma radiowego, proponowany materiał nie precyzuje dostatecznie jednoznacznie podejścia polskiej administracji i kierunków zamierzonych działań.</p>

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
		<p>Przegląd wieloletniego programu RSPP obejmuje wiele istotnych kwestii, nie tylko dotyczących udostępnienia kolejnych pasm, ale choćby odniesienia do jednolitego rynku, współdzielenia widma przez różnych użytkowników i różne aplikacje, tworzenie warunków dla systemów piątej generacji.</p> <p>O ile można zrozumieć, że wiele szczegółowych rozwiązań zostanie dopiero uzgodnione w trakcie prac międzynarodowych, o tyle musi budzić niedosyt na przykład brak polskiego stanowiska, co do rozstrzygnięć proponowanych w decyzji dotyczącej pasma 700 MHz, która będzie przedmiotem głosowania już za kilka miesięcy. Należałoby oczekiwać, że w „Kierunkach...” zostanie zawarta choćby deklaracja, czy polska administracja będzie popierać, czy też będzie kwestionować harmonogram zaproponowany w decyzji.</p> <p>Ponadto, niezależnie od stanowiska MC w sprawie II dywidendy cyfrowej oraz mając na uwadze rozwój naziemnej telewizji cyfrowej (NTC) na terenie UE, widzimy potrzebę większego zaangażowania się MC w wypracowanie wytycznych, co do przyszłego modelu świadczenia usług NTC w Polsce. Na przykładzie Niemiec, Czech czy Włoch widać, że państwa te zmierzają w swoich działaniach do przejścia na bardziej efektywne nadawanie DVB-T2 (z kodowaniem sygnału wizji HEVC), co pozwoli na dostarczanie konsumentom wielu różnorodnych kanałów informacyjnych, edukacyjnych i rozrywkowych w jakości HD, z usługami dodatkowymi a także przy efektywniejszym wykorzystaniu dostępnego pasma.</p> <p>Rolą Ministerstwa Cyfryzacji byłoby tu wynegocjowanie/ustalenie jednolitych, dostosowanych do realiów całego rynku polskich warunków korzystania ze standardów kodowania wizji (gdzie na dzień dzisiejszy takim standardem wydaje się być HEVC) a mówiąc o warunkach mamy na myśli, zarówno warunki finansowe, jak i techniczne. W przeciwnym wypadku może dojść do sytuacji, w której ze względów np. finansowych stawianych przez konsorcja zarządzające konkretnymi standardami nadawcy i producenci sprzętu (a w konsekwencji odbiorcy końcowi) nie będą mogli korzystać z najnowszych osiągnięć techniki dostępnych w pozostałych krajach członkowskich.</p> <p>Podobnie w naszej ocenie należałoby zweryfikować ostatnie zdanie omawianej sekcji, zakładające, jako cel działań – „zapewnienie odpowiedniej elastyczności jej implementacji”. Wydaje się, że podstawowym celem w tym zakresie (uzgodnienia z Ukrainą, Białorusią i Rosją) powinna być nie tyle elastyczność samej decyzji (co oznacza w gruncie rzeczy jedynie możliwość opóźnienia udostępnienia pasma 700 MHz), ale uzyskanie wsparcia całej UE (także finansowego, jeśli okaże się to konieczne) dla naszych starań o korzystny kształt porozumień z krajami graniczącymi z UE na wschodzie.</p> <ul style="list-style-type: none"> • Roaming międzynarodowy i przegląd regulacji stawek MTR <p>Podejmując aktywny udział w procesie tworzenia i uzgadniania nowych rozwiązań i regulacji, których celem jest harmonizacja rynków europejskich i docelowo stworzenie Jednolitego Rynku Cyfrowego należy podejmować bardzo rozważne kroki z pełnym uwzględnieniem specyfiki rynków krajowych. Szczególnie w takich obszarach, jak roaming i stawki MTR - dążąc do ujednoczenia europejskich warunków rynkowych nie można zapominać, że każdy z rynków krajowych został ukształtowany pod wpływem różnych warunków rynkowych i jako taki cechuje się specyfiką cen, zachowań konsumenckich, presji konkurencyjnej.</p> <p>Polski rynek telefonii mobilnej ma wiele cech specyficznych i wyróżniających go tle innych rynków europejskich. Jedną z najważniejszych cech polskiego rynku mobilnego są bardzo niskie ceny detaliczne (w porównaniu do cen oferowanych na rynkach w innych krajach) przy jednoczesnym bardzo dużym nasyceniu usług.</p> <p>Zgodnie z danymi Analysys Mason (opublikowanymi przez Prezesa UKE w Raporcie o stanie rynku telekomunikacyjnego w Polsce w 2015) w 2015 r. wskaźnik ARPU dla Polski wyniósł średnio około 32,3 zł, co znacznie odbiega od średniej ARPU na rynku europejskim szacowanej na około 13 EURO.</p> <p>Wydaje się, że to właśnie niska cena, jest jednym z najważniejszych kryteriów wyboru przez klientów ofert danych operatorów. Taka sytuacja powoduje bardzo dużą presję konkurencyjną na poziomy oferowanych cen przy jednoczesnym bardzo dużym dostępie do usług i możliwości korzystania z wolumenów usług. Polski rynek może być śmiało nazwany rynkiem konsumentów, którzy przy bardzo silnej konkurencji mają możliwość korzystania z szerokiego wolumenu usług po bardzo niskich cenach.</p> <p>Dodatkowym czynnikiem sprzyjającym silnej presji konkurencyjnej są również bardzo niskie, poniżej średniej (arytmetycznej na obszarze Unii Europejskiej, stawki MTR, które w Polsce wynoszą 0,98c wobec średniej arytmetycznej na obszarze UE 1,04c.</p> <p>Analizując kwestie MTR, należy pamiętać, że w krajach sąsiadujących z Polską, do których w sposób naturalny realizowany jest znaczny wolumen ruchu, stawki MTR są na znacznie wyższym niż średnia europejska poziomie np. w Niemczech MTR – 1,66c. (źródło: Cullen International). Nie można również zapominać o istotnych</p>

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
		<p>obciążeniach inwestycyjnych, jakie ciążą na Polskich operatorach w związku z rozdystrybuowaniem nowych zakresów częstotliwości i rozwojem sieci szybkich przepływności.</p> <p>Operatorzy działający na polskim rynku oferują swoje usługi przy niskim poziomie pobieranej marży i jednocześnie dążą do maksymalizacji efektywności działania. W konsekwencji, zmiany sytuacji rynkowej negatywnie odbijają się na rentowności polskich operatorów. Z satysfakcją zauważamy, że Ministerstwo wyraźnie dostrzega specyfikę polskiego rynku odmienną od innych rynków UE i jako jeden z priorytetów planowanych działań stawia promowanie rozwiązań najbardziej korzystnych zarówno z punktu widzenia polskiego obywatela, jak również polskich przedsiębiorców. Ministerstwo wskazuje, że celem aktywności Ministerstwa na arenie europejskiej będzie uwzględnienie specyfiki polskiego rynku i wypracowanie regulacji, które nie wpłyną na znieszczenie zasad prowadzenia działalności telekomunikacyjnej przy zachowaniu korzyści dla abonentów i pozwolą na odzyskiwanie przez Operatorów ponoszonych kosztów. Pragniemy wskazać, iż deklarujemy pełną gotowość do współpracy z Ministerstwem w zakresie regulacji roamingu i stawek MTR. Wyrażamy nadzieję, że Ministerstwo uwzględni w przygotowanych stanowiskach opinii PIIT, a jednocześnie definiując stanowiska polskiego Rządu, będzie je wspierał analizami ekonomicznymi obrazującymi konsekwencje proponowanych rozwiązań. Takie wnikliwe finansowo ekonomiczne analizy są niezbędne dla pełnej oceny proponowanych regulacji.</p> <ul style="list-style-type: none"> • Neutralność sieci i otwarty Internet <p>PIIT z zainteresowaniem przyjmuje aktywność Ministra Cyfryzacji w zakresie otwartego Internetu i neutralności sieci (str. 13-14).</p> <p>Izba zwraca uwagę, że rozporządzenie w sprawie otwartego Internetu, co opisano dosyć szeroko w kierunkach działań europejskich Ministra Cyfryzacji, wprowadzie kształtuje nowe obowiązki informacyjne względem użytkowników usługi dostępu do Internetu m.in. dochodzenia swoich praw do odstąpienia umowy w przypadku stałych lub regularnie powtarzających się rozbieżności między faktycznym wykonaniem usługi a parametrami wskazanymi w umowie, jednakże rozporządzenie nie daje jednostronnego i bezwzględnego uprawnienia użytkownikowi do odstąpienia od umowy.</p> <p>Każdy konsument będzie mógł wprowadzić zweryfikować uzyskiwane faktycznie prędkości (z parametrami usługi wskazanymi w umowie) za pomocą mechanizmu monitorowania certyfikowanego przez Prezesa UKE, ale analogiczna weryfikacja będzie przysługiwać Operatorowi na bazie dotychczas przyjętych i stosowanych środków krajowych dotyczących rozpatrywania skarg użytkowników końcowych. Duża liczba czynników mających wpływ na wynik testów end-to-end, za które dostawca usług nie ponosi odpowiedzialności - np. obszar odpowiedzialności klienta, strony trzecie (sieć Internet poza dostawcą usługi, dostawcy treści), powoduje, iż nie może być automatyzmu dla odstąpienia umowy w przypadku stałych lub regularnie powtarzających się rozbieżności. Operator nie może ponosić odpowiedzialności za te czynniki, po stronie konsumenta, które mają wpływ na uzyskiwaną prędkość m.in. sprzęt, interfejs sieciowy, konfiguracja sieci po stronie użytkownika, na które operator nie ma wpływu.</p> <p>Ponieważ rozporządzenie rodzi dużo wątpliwości interpretacyjnych, PIIT wyraża aprobatę dla podejścia i celu Ministra Cyfryzacji, aby precyzyjnie wyjaśnić wszelkie wątpliwości w zakresie obowiązków i uprawnień określonych rozporządzeniem oraz zapewnienia możliwości egzekwowania przepisów w praktyce. W opinii PIIT właściwe jest wyjaśnienie wszystkich wątpliwości z Ministrem Cyfryzacji oraz Prezesem UKE po publikacji wytycznych BEREC dla krajowych organów regulacyjnych.</p> <p>Równocześnie krótki czas na wdrożenie rozporządzenia (po derogacji od 1.1.2017) każe postawić pytanie, czy wskazany jest pośpiech i ponoszenie niepotrzebnych kosztów wdrożenia przez przedsiębiorców, w sytuacji, gdy w toku dyskusji zostaną przyjęte inne wytyczne niż przyjmą przedsiębiorcy telekomunikacyjni. Warto rozważyć, zatem wdrożenie rozporządzenia w późniejszym terminie, jak postuluje część środowisk europejskich w przedkładanych stanowiskach do BEREC. Pozwoli to uniknąć niepotrzebnych kosztów, a jednocześnie ujednotoci zakres stosowania rozporządzenia do wspólnie akceptowanych przez cały rynek telekomunikacyjny, co byłoby prawdziwym celem tego rozporządzenia.</p> <p>PIIT z również z dużym zainteresowaniem oczekuje i deklaruje, że będzie aktywnie uczestniczył w dyskusji na temat łańcucha wartości w Internecie oraz dyskusji nad reformą przepisów określających obowiązki i uprawnienia wszystkich podmiotów zaangażowanych w proces świadczenia nowoczesnych usług. W opinii Izby należy z zadowoleniem przyjąć powyższe inicjatywy, ponieważ rynek telekomunikacyjny wymaga wypracowania kierunkowego podejścia w tym zakresie.</p> <ul style="list-style-type: none"> • Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) Nr 910/2014 z dnia 23 lipca 2014 r. w sprawie identyfikacji elektronicznej i usług zaufania w odniesieniu do e-transakcji na rynku wewnętrznym eIDAS

Lp.	Osoba/ podmiot zgłaszający	Treść uwag
		<p>Jako kluczowe w procesie implementacji rozwiązań wynikających z Rozporządzenia eIDAS oraz wdrażania usług zaufania uważamy uwzględnienie w całym procesie różnych podmiotów działających na rynku, tak, aby nie doprowadzić do monopolizacji rynku przez podmioty jednej branży.</p> <p>Przedsiębiorcy telekomunikacyjni mogą być, obok banków, dostawcami zarówno narzędzi autoryzacyjnych, jak i tożsamości. Możliwość wykorzystania Mobile Connect, jako metody uwierzytelniania, także bez tożsamości przekazanej przez operatora, powinna być uwzględniona w modelach hub'a/brokera publicznego, co powinno znaleźć odzwierciedlenie, m.in. w konsultowanym Programie Zintegrowanej Informatyzacji Państwa oraz SIP MC, czy też innych działaniach lub strategiach Ministerstwa.</p> <ul style="list-style-type: none"> Program „Łącząc Europę” <p>W obszarze strategii MC dotyczącej CEF, znacząca część opisu zawiera de facto podsumowanie stanu aktualnego, bez pogłębionej refleksji na temat samego kształtu CEF, alokacji funduszy na różne cele, a także samego definiowanie celów szczegółowych w obejmujących kolejne lata programach prac (Working Programme 2015, 2016). W tym kontekście, poza ogólnym sformułowaniem, kierunku polegającego na wykorzystaniu CEF do realizacji celów krajowych, związanych z JRC, warto byłoby przedstawić bardziej precyzyjne spojrzenie na ten instrument finansowy, przeanalizować potencjalne synergie realizacji celów publicznych oraz prywatnych w ramach wspólnych projektów oraz określić czy aktualny model CEF jest zgodny z polskimi oczekiwaniami, czy raczej powinniśmy dążyć do jego modyfikacji. W tym kontekście rozważyć można, podjęcie dyskusji nad zwiększeniem udziału w CEF we wsparciu inwestycji w nowoczesne sieci telekomunikacyjne, niezbędnym dla osiągnięcia celów EAC, jak i tych nowych, przewidywanych do wprowadzenia z horyzontem 2025.</p> <p>Jednocześnie, mając świadomość, że to Ministerstwo Rozwoju, zasadniczo koordynuje kwestie powołanego w ramach tzw. planu Junckera, Europejskiego Funduszu na rzecz Inwestycji Strategicznych, widzimy zasadność, zaangażowania MC w tym obszarze, jako elementu polityki unijnej. Jest to uzasadnione, szczególnie faktem, że jednym z głównych celów inwestycyjnych, objętym EFSI jest rozwój i wdrożenie technologii informacyjno-komunikacyjnych, a także badania, rozwój i innowacje. Aktywność MC, w tym obszarze, powinna skupiać się, podobnie jak w przypadku CEF, na wsparciu realizacji w ramach EFSI, projektów o istotnej wartości dodanej dla Polski.</p> <ul style="list-style-type: none"> Implementacja dyrektywy o bezpieczeństwie sieci i informacji (NIS) <p>Implementacja Dyrektywy NIS wydaje się istotnym elementem wspierającym powstanie i funkcjonowanie systemu bezpieczeństwa Internetu i ochrony przed cyberatakami. W celu jej wdrożenia państwa członkowskie będą musiały powołać odpowiednie organy krajowe nadzorujące wypełnianie dyrektywy, oraz zespoły reagowania na incydenty i zagrożenia tzw. CSIRT (Computer Security Incident Response Teams) oraz przyjąć własne strategie i plany współpracy w zakresie bezpieczeństwa sieci i informacji.</p> <p>W Polsce powyższe działania, w związku z istotnymi wydarzeniami, takimi jak Szczyt NATO oraz Światowe Dni Młodzieży zostały zainicjowane już teraz. Powstanie w strukturach NASK jednostki wymiany wiedzy i współpracy pomiędzy różnymi sektorami i administracją jest przejawem modelu, który ma również wpisywać się w przyszłe ramy implementujące NIS. Należy, więc podkreślić, przede wszystkim, że w Polsce istnieją już profesjonalne cywilne CERT-y, których roli w systemie cyberbezpieczeństwa kraju nie powinno się pominąć. Budując struktury państwowe należy wyraźnie ograniczyć ewentualne działania komercyjne takich podmiotów.</p> <p>Ponadto niezbędnym jest zapewnienie odpowiednich warunków konkurencyjności, poprzez wybór najbardziej efektywnych i najwyższej jakości rozwiązań w toku sprawnej i dobrze przygotowanej procedurze zamówień publicznych.</p> <p>Wskazując na powyższe, ogólne zagadnienia, deklarujemy chęć udziału w wielostronnym dialogu, który pozwoliłby na wypracowanie szczegółowych propozycji strony polskiej w unijnej dyskusji. Szerokie konsultacje i regularna współpraca z rynkiem, który ma być ostatecznym beneficjentem nowych regulacji, będą w naszej ocenie szczególnie istotne na etapie dalszych prac nad konkretnymi propozycjami legislacyjnymi.</p>

